

Oświadczenie Komitetu Jedności Niemiec na temat antykomunistycznej prowokacji Adenauera

BERLIN
Na międzynarodowej konferencji prasowej, jaka odbyła się w tych dniach w Berlinie demokratycznym, Komitet Jedności Niemiec przekazał przedstawicielom prasy niemieckiej i zagranicznej szczegółowe informacje i dowody, świadczące o nowej zorganizowanej przez władze zachodniemieckie prowokacji antykomunistycznej w związku z profanacją synagogi w Duesseldorfie.

Kilka tygodni temu na murach synagogi w Duesseldorfie nieznanymi sprawcami wymalowali olbrzymie swastyki. Władze zachodniemieckie oskarżyły o dokonanie tego czynu młodego działacza związkowego z Duesseldorfu Helmuta Kliera, który został aresztowany i obecnie przebywa w więzieniu.

Opublikowane na konferencji oświadczenie stwierdza, iż w początkach stycznia br. sekretarz stanu przy urzędzie kanclerza NRF, b. działacz faszystowski Globke, który ściśle współpracuje z Adenauera, polecił władzom zachodniemieckim, by w wypadku wybrzyków antysemitki oskarżano komunistów. Prowokacyjne polecenie Globkego jest skrupulatnie wykonywane przez ministerstwo spraw wewnętrznych i podległy mu federalny urząd kryminalny.

Oświadczenie podkreśla, że oskarżenie przeciwko Kliero-

wi — znanemu działaczowi młodzieżowemu w Duesseldorfie zostało sfabrykowane w czasie. Oświadczenie Komitetu Jedności Niemiec domaga się uwolnienia patrioty niemieckiego Kliera i usunięcia z zajmowanych stanowisk b. sędziów faszystowskich, hitlerowskich generałów i dyplomatów.

Atomowy „Convair“

WASZYNGTON
Dowództwo amerykańskiego lotnictwa wojskowego złożyło w zakładach budowy samolotów „Convair“ zamówienie na budowę samolotu o napędzie atomowym. Przy budowie tego samolotu zakłady „Convair“ mają współpracować z wydziałem energii atomowej „General Electric Company“.

Nie ma amatorów na podróż statkiem M/s „Mazowsze“

Nasz luksusowy pasażerski statek Żegluga Gdańskiej — „Mazowsze“ jest wciąż do wzięcia. Choćby motorowicze jest wyremontowany i gotów od kilku miesięcy do podróży morskich, jak dotąd nie ma „klientów“ ani też, co gorsza, ustalonych planów pracy w sezonie. Trwają pertraktacje z „Pagartem“ na temat rejsów zagranicznych z zespołem „Śląsk“, z NRD w sprawie wozenia wycieczek turystów niemieckich, ze spółdzielnią „Turysta“ a przede wszystkim z „Orbisem“, niestety dotąd kierownictwo przedsiębiorstwa Żegluga Morska nie wie, kiedy i kogo M/s „Mazowsze“ będzie wozić. A sezon przecież już bardzo blisko. Dlatego też Żegluga Gdańska czeka z niecierpliwością na decyzję i propozycje ewentualnego wykorzystania statku w najbliższym okresie.

Najmłodsza matka w Polsce liczy 12 lat

W urzędzie stanu cywilnego przy Prezydium MRN w Szczecinie zapanowała wczoraj nie lada konsternacja. Oto zostało zgłoszone dziecko płci żeńskiej, którego matka Gabriela M. liczy sobie... 12 lat. Dziecko jest zdrowe i normalne. Również matka — najmłodsza w Szczecinie i prawdopodobnie w całym kraju — czuje się dobrze. Zgodnie z życzeniem osób zgłaszających dziecko, urząd stanu cywilnego nie podał żadnych innych informacji.

Dziś pierwszy dzień wiosny



Na nizinach — wiosna, a na Kasprowym Wierchu jeszcze śnieg i narciarze. Fot. CAF — Werner

Wyrok w procesie red. Sitek

Kary aresztu i grzywny dla wszystkich oskarżonych

Dziś o godz. 9.30 Sąd Powiatowy dla m. Krakowa w składzie: sędzia Maria Tuszyńska oraz ławnicy — Tadeusz Walas i Władysław Gwizdała, ogłosił wyrok w procesie z

prywatnego oskarżenia red. Gertrudy Sitek, przeciwko 4 pracownikom dyrekcji ZOW w Zakopanem oskarżonym o zniesławienie.

Antyamerykańskie demonstracje w Indiach

DELHI.
W piątek w wielu miastach Indii odbyły się demonstracje antyamerykańskie wywołane niedawnym podpisaniem układu wojskowego między Stanami Zjednoczonymi a Pakistanem i innymi krajami Malej Azji.

W Delhi demonstracja odbyła się przed amerykańskim biurom informacyjnym. Wznoszono okrzyki wzywające Amerykanów do opuszczenia Azji i nieuzbrajania jednych krajów azjatyckich przeciwko drugim.

W Kalkucie demonstracja odbyła się przed rezydencją amerykańskiego konsula generalnego. Konsulowi wręczono memorandum, w którym uczestnicy demonstracji oświadczają, iż porozumienie amerykańsko-pakistańskie stanowi groźbę dla wolności i pokojowej współpracy między narodami indyjskim i pakistańskim.

Jak wiadomo dnia 9 kwietnia ub. r. Krakowska Rozgłoszenia PR nadała audycję pióra red. Sitek, krytykującą stosunki ZOW w Zakopanem. W dzień później główny księgowy ZOW — Herbert Bednarek wysłał do Rozgłoszeń list pełen bardzo niewybrednych zwrotów pod adresem autorki audycji. Inni pracownicy dyrekcji ZOW — Eugeniusz Bucyk, Zdzisław Klusek i Zbigniew Bolanowski zarówno wobec zwierzchników red. Sitek jak i uczestników konferencji w Zakopanem pomówili ją o świadome i tendencyjne fałszowanie faktów dla zdyskredytowania instytucji wczasowej i działania na korzyść prywatnej inicjatywy. Ponadto osk. Bolanowski na konferencji zarzucił dziennikarce działanie z pozycji wrogich ustrojowi.

Sąd uznał wszystkich oskarżonych winnymi przestępstwa zniesławienia i na tej podstawie skazał Bednarka na karę 1 miesiąca aresztu i 500 zł grzywny, a pozostałych oskarżonych na kary łączne: Bucyk na 2 miesiące aresztu i 800 zł grzywny, Kluska na 2 miesiące aresztu i 900 zł grzywny, a Bolanowskiego na 3 miesiące aresztu i 1.200 zł grzywny. Wykonanie wymierzonych kar aresztu Sąd zawiesił na okres lat 3. Równocześnie Sąd zasądził od oskarżonych opłaty sądowe oraz zwrot kosztów postępowania red. Sitek w wys. 10.020 zł. (eo)

Cena 50 gr Nadruk 112,037

echo

KRAKOWA

Rok XIV PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 67 (4277)

Kraków, sobota 21, niedziela 22 marca 1959

Strajki w Argentynie

NOWY JORK
Związek zawodowy pracowników portowych w Argentynie zagroził w piątek strajkiem, jeśli wysuwane przezeń żądania podwyżki płac nie zostaną uwzględnione do poniedziałku. Do strajku przystąpić mają pracownicy wszystkich portów.

Sytuacja gospodarcza Argentyny staje się coraz poważniejsza w związku z trwającym nadal strajkiem personelu bankowego.

CZYTELNICY Echa Krakowa BUDUJĄ SZKOLE

Fundusz budowy szkoły powiększył się o kwotę 200 zł wpłaconą przez SPÓŁCZNE OGNISKO MUZYCZNE nr 4 Słowaczyszenia Muzycznego w Krakowie przy ul. Basztowej 25. Otarodawców przesyłamy wyrazy wdzięczności i uznania dla ich obywatelskiej postawy.

Parokrotnie już w naszej rubryce mieliśmy przyjemność dziękować PAKTYWOWEJ SZKOLE MUZYCZNEJ w Krakowie. Z tym większą radością potwierdzamy odbiór nowej wpłaty w wysokości 337 zł i przekazujemy serdeczne podziękowania.

Pan ROMAN ŁOPATA. Wróblewice 155 pow. Kraków, przekazał na fundusz budowy 5 zł. Przesyłamy serdeczne wyrazy wdzięczności.

W szeregach budowniczych najnowszej szkoły w Krakowie wyróżniają się kolejarze. Ostatnio p. WŁADYSŁAW SADEB, pracownik stacji Kraków Gł. Osobowy dokonał wpłaty w wys. 36 zł 90 gr. Pozdrawiamy pana Sadeba i prosimy go o przyjęcie szczerych podziękowań.

Na skutek wielkiej ilości wpłat dokonywanych przez naszych Czytelników nie jesteśmy niestety w stanie bezwzględnie zamieszczać podziękowań. Z tej właśnie przyczyny wpłata naszego Czytelnika, który obrał sobie pseudonim „EU-RO“ mogła być potwierdzona dopiero w dniu dzisiejszym. „Eu-ro“ wpłacił 5 zł na fundusz budowy — zamiast kartek z życzeniami dla p. Kazimierza M. z Prudnika i p. Kazimierza B. z Czołochowy. Dziękujemy gorąco p. „Eu-ro“ i przyłączamy się do życzeń, spełnionych nie z jego winy.

207 zł wpłacił ZESPÓŁ PROFILAKTYCZNO-LECZNICZY dla studentów szkół wyższych w Krakowie przy ul. Garbarskiej 7a. W pełni doceniając ich udział w naszej wielkiej akcji przesyłamy członkom zespołu serdeczne pozdrowienia i podziękowania.

Uwaga, pan FRANCISZEK DZIEDZIC, Zakrów 184. Potwierdzamy odbiór wysokiej jak na indywidualnego uczestnika akcji, kwoty 100 zł. Rezygnując z jakiejś własnej przyjemności przekazał pan tę kwotę na doniosły cel społeczny, dając dowód zrozumienia jednej z najistotniejszych potrzeb miasta. Proszę przyjąć szczerze, gorące podziękowania.

AKCJA TRWA!
Konto nasi nazwę: „Czytelniczy Echa Krakowa budują szkołę“. Nr konta: PKO 4-9-600.

Zgodnie z kalendarzem wiosna objęła we władanie całą Polskę od Tatr do Bałtyku

Na rzekach żeglują barki, pojawiły się bazy a po ulicach paradyją eleganci w samych ubraniach

Tegoroczna wiosna nie zawiodła. Jak wynika z meldunków nadeszłych z różnych stron kraju, wszędzie zgodnie z kalendarzem zapanowała prawdziwie wiosenna pogoda. Żegluga Gdańska rozpoczęła sezon przewozów towarowych. Choćby zwykle ruch na rzekach i kanałach rozpoczyna się 1 kwietnia, to w br. już obecnie 16 barek przewozi trzciny i materiały budowlane. Ożywiony ruch trwa na szlakach wodnych Żuław. Dziś w górę Wisły mają wypłynąć pierwsze barki z bawełną załadowaną w porcie.

Lodów na południowym Bałtyku nie ma nawet na „lekarstwo“. Zalew Wiślany, który zwykle wolny jest od lodów kilka tygodni później, dziś nadaje się w pełni do żeglugi i połowów. Dzięki sprzyjającej pogodzie trwają w Gdańsku intensywne prace przy porządkowaniu miasta. W śródmieściu zakłada się skwerki.

W lasach podkrakowskich zakwitła leszczyna. Krzewy leszczynowe pokryły się charakterystycznymi długimi baziarni, obsypanymi złotym puszkami. Rozwijają się paki na wszystkich drzewach. W lesie gwaro — powróciły ze swych zimowisk

Świąteczni goście przybywają do Zakopanego

Do schronisk tatrzańskich napływają już pierwsi świąteczni goście. Szczególnie licznyjazd narciarzy-turystów w okresie Wielkanocy zapowiada się w schroniskach na Hali Ornak i na Kalatówkach.

Wszystko przemawia za tym, że tegoroczna Wielkanoc będzie w Tatrach słoneczna i wyjątkowo ciepła. Warunki narciarskie są dobre. Chwała sobie również alpinisci doskonale warunki do wspinaczek na górskich ścianach.

wędrowne ptaki. W Borach Tucholskich można znaleźć pierwsze grzyby tzw. piestrzenice, na polach nasłonecznionych słońcem pojawiła się zielona ruń. W zagrodach wiejskich popiskują gromady kurcząt, wodzone przez koczki.

Na Brdzie i Wiśle od kilku dni kursują statki. Dziś na ulicach Krakowa po raz pierwszy pojawiło się sporo zapaleńców w samych garniturach, bez okryć. Jednym słowem wiosna.

Rozmowy Macmillan-Eisenhower otoczone ścisłą tajemnicą

WASZYNGTON.
W piątek po południu rozpoczęły się w Camp David oddalonym o 100 km od Waszyngtonu rozmowy między Eisenhowerem a Macmillanem. Rozmowy te otoczone są ścisłą tajemnicą. Dziennikarze nie zostali dopuszczeni do Camp David i informowani są o ich przebiegu przez rzeczników obu delegacji w oddalonym o 40 km Gettysburgu.

W trakcie dzisiejszych narad omawiane będą w dalszym ciągu problemy Berlina i Niemiec, a następnie sprawy rozbrojenia, w szczególności dotyczące się w Genewie obrady konferencji w sprawie zaprzestania doświadczeń nuklearnych.

„World Telegram and Sund“ podaje, że premier Macmillan zamierza zaproponować Eisenhowerowi „zamrożenie“ sił zbrojnych w obu częściach Niemiec jako pierwszy krok zmierzający do

rozwiązania problemu berlińskiego. Propozycja ta, która byłaby pierwszym punktem porządku dziennego konferencji ministrów spraw zagranicznych unieвозмоłiłaby — zdaniem dziennika — wyposaże Niemiec zachod-

Żonobójca skazany na karę śmierci

W dniu wczorajszym przed Sądem Wojewódzkim dla woj. warszawskiego toczył się proces 26-letniego Stanisława Pastuszko zam. w Piegłowie pow. Mława, który jak wykazał przewód sądowy w beśstalski sposób zamordował swą żonę Teresę. Głównym motywem zbrodni była chęć „pozbycia się“ małżonki i pobrania się ze swą przyjaciółką, z którą od dłuższego czasu łączyły go bliższe stosunki.

W późnych godzinach wieczornych 20 bm. Sąd ogłosił wyrok, skazujący zwyrodniałego żonobójcę Stanisława Pastuszko na karę śmierci.



W pogoni za aktualnością mistrz sztuki cukierniczej Franchiolo z Paryża zrobił ogromne jajko wielkanocne z cukru, na którym wykonał z czekolady portret Brigitte Bardot.



Sygnal radarowy przebył odległość 90 mln km i odbity od Wenus po 150 sek. powrócił na Ziemię

WASZYNGTON
Uczonym amerykańskim z laboratorium Lincoln w stanie Massachusetts udało się wysłać sygnał radarowy na

planetę Wenus, tj. na odległość około 90 milionów kilometrów, i odebrać na Ziemi odbity od tej planety sygnał. Zdaniem uczonych eksperyment ten jest doniosłym krokiem na drodze podboju przestrzeni kosmicznej. Gdyby bowiem możliwe było wysyłanie na tak duże odległości sygnałów radarowych, wówczas można by przy ich pomocy przeprowadzać badania przestrzeni międzyplanetarnej. Największą odległością, jaką przebył do tej pory sygnał radarowy był dystans dzielący Ziemię od Księżyca.

Jak wynika z komunikatu opublikowanego w piątek sygnał potrzebował 2,5 minuty, by przebyć odległość Ziemia-Wenus i z powrotem. Eksperyment przeprowadzony został w lutym 1958 r.

Telewizja zagląda do apartamentów papieża Jana XXIII

RZYM
Włoska telewizja nadała w czwartek pierwszy raport z prywatnego życia papieża. Operatorzy pokazali jak pracuje i żyje Jan XXIII od wczesnych godzin rannych po wieczór.

Telewizjom pokazano nawet sypialnię papieża. Audycja została nadana za zgodą papieża. Komentator poinformował widzów, że Jan XXIII nie pali papierosów ani nie gra w karty.

Japonia nie zgadza się na rozmowy z Czerwonym Krzyżem KRL-D w sprawie repatriacji

LONDYN
Jak donosi z Genewy agencja Reutersa, przedstawiciele Japonii oznajmili tam w piątek, że jeśli Czerwony Krzyż KRL-D nie zgodzi się, by w akcji repatriacji obywateli koreańskich z Japonii współpracował Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, to rząd japoński zrezygnuje z wykonania planu repatriacji. Japonia nie chce przystąpić do bezpośrednich rozmów na temat repatriacji z władzami Czerwonego Krzyża KRL-D.

Nowe nominacje w rządzie ZSRR

MOSKWA
Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało wicepremiera A. Kosygina przewodniczącym państwowej komisji planowania ZSRR. Dotychczasowy przewodniczący komisji planowania J. Kuźmin został zwolniony z tej funkcji oraz ze stanowiska wicepremiera ZSRR. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało go ministrem ZSRR, przewodniczącym państwowej rady naukowo-gospodarczej przy Radzie Ministrów ZSRR.

Jurica Murai, jugosłowiański pianista, zrobił na nas wczoraj duże wrażenie... Rzadko się słyszy technikę gry fortepianowej tak doskonale — rzecz można — wyspecjalizowaną w pewnych kierunkach. Zdyscyplinowanie rytmiczne wręcz świetne, biegłość palcowa chwilami do zawrotnych efektów doprowadzająca, uderzenie nieomyślne, dobitne — ale niekiedy też i jaskrawo ostre. Tam, gdzie wydobyć trzeba z instrumentu rozłożystym akordem, silnym uderzeniem pełnię dźwięku, białemu — tam Murai imponuje, wręcz czasem olśniewa. Natomiast w partiach wymagających spiewności tonu, kantyleny — przejawia się w grze solisty oszczędność melodyczna, brak emocjonalnego zaangażowania się.

Ale Murai posiada też już znaczne doświadczenie estradowe, zna swoje mocne strony i starannie dobierając bi-

Segni i Pella w Bonn

BONN
W dniu dzisiejszym premier Włoch Segni i minister spraw zagranicznych tego kraju Pella będą kontynuować rozmowy z politykami zachodnio-niemieckimi. Jak wiadomo rozmowy te rozpoczęły się w piątek.

20 bm. kanclerz Adenauer wydał przyjęcie na cześć gości włoskich. Na przyjęciu tym von Brentano przeprowadził ostatnią rozmowę ze swym kolegą włoskim przed wyjazdem do Waszyngtonu na konferencje ministrów spraw zagranicznych NATO.

Zamiast desek — prefabrykaty strunobetonowe do budowy wyrobisk górniczych

W Boleszynie koło Trzebinia rozpoczyna się budowę dużego zakładu, który będzie wytwarzał prefabrykaty do obudowy podziemnych wyrobisk górniczych. Projekty budowy tego zakładu zostały opracowane przez Biuro Projektów Górniczych w Krakowie. Zakład w Boleszynie będzie pierwszym tego typu w Polsce. Wytwarzane w nim okładziny strunobetonowe zastąpią używane dotychczas okładziny z desek, eliminując deficytowe drewno. Drugą istotną zaletą tej nowej metody jest wprowadzenie do obudowy materiału bardzo wytrzymałego i zarazem ognioodpornego. Produkcja nowego zakładu zaspokoi potrzeby wszystkich kopalń rejonu krakowskiego. (j)

Z sali koncertowej

Jurica Murai pianista jugosłowiański w Filharmonii

...z swego repertuaru, potrafi bliżej niż w nim głównymi swymi, rozstrzygającymi atutami artystycznymi — i porwać publiczność. Tak też się stało i wczorajszego wieczoru w Krakowskiej Filharmonii, gdy pianista jugosłowiański — po odegraniu partii solowej w koncercie fortepianowym z-moll Beethovena, zasiadł do bisów...

Koncertowi fortepianowemu c-moll, w którym solo było pierwszym półem naszego gościa znad Adriatyku, towarzyszyła w programie



Oto dwa nowe modele płaszczy wiosennych — dla zwolenniczek mody stonowanej (z lewej) i bardziej ekstrawaganckiej (z prawej).

CAF

Ghana mediatorem w konflikcie afrykańskim?

LONDYN
Premier Ghany Kwame Nkrumah oświadczył w piątek, iż gotów jest podjąć się misji „dobrych usług” w celu rozwiązania problemów politycznych w Afryce Środkowej.

W przemówieniu wygłoszonym w parlamencie Ghany Nkrumah domagał się natychmiastowego zwolnienia przywódców afrykańskiego kongresu narodowego, aresztowanych przez władze federacji centralnej Afryki i zniesienia zakazu działalności tej partii.

Sukcesy „Słaska” w Czechosłowacji

PRAGA
Po występach w Morawskiej Ostrawie, Rużomberoku, Bratysławie, Brnie, Hradcu Kralovym, Libercu, Karlovych Varach i Pilźnie Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Słaska” przybył 20 bm. do stolicy CSR.

20 bm. w godzinach wieczornych w wielkiej sali „Lucerny” zespół „Słaska” dał gawlowe przedstawienie, na którym obecni byli m. in. minister szkolnictwa i kultury CSR F. Kahuda, wiceminister spraw zagranicznych CSR J. Hajek oraz praski korpus dyplomatyczny.

Wszystkie numery piątkowego występu publiczność praska nagradzała gorącymi brawami, które na zakończenie przekształciły się w owację na cześć przyjaźni polsko-czechosłowackiej.

Najwięcej oklasków zebrali bardzo już popularna w CSR „Karolinka” i „Ondraszek” oraz specjalnie przygotowane na tournée po CSR pieśni Smetany. Podobnie jak i podczas poprzednich występów, zespół bisował wielokrotnie.

Wyższa od wieży Eiffla

350-metrowa wieża stanie w Marsylii

PARYŻ
Władze miejskie Marsylii zaplanowały wybudowanie w swoim mieście 350-metrowej wieży. Wieża marsylska byłaby więc o 30 metrów wyższa od słynnej wieży Eiffla w Paryżu. W swoim wnętrzu będzie mieściła ona bary i restaurację, zaś na szczycie zmontowane zostaną anteny radiowe i telewizyjne. Z tarasu wieży rozciągać się będą widoki aż do szczytów Alp i Pirenejów.

Aby przydać miastu świetności, marsylczycy zamierzają również zainstalować na jednym z placów miejskich, ustawiony na postumencie, olbrzymi obracający się globus o średnicy 70 metrów.

Na umówiony sygnał otwierały się drzwi atelier

Fotograf-amator wykonywał pornograficzne zdjęcia płacąc modelkom za pozowanie po 100 złotych

Do Sądu Powiatowego dla m. st. Warszawy wpłynęła ostatnio niecodzienna sprawa. Na ławie oskarżonych zasiadł mężczyzna, oskarżony o sprowadzenie do siebie młodych dziewcząt i kobiet oraz robienie zdjęć pornograficznych.

Pewnego dnia do milicji zgłosiła się kobieta, składając

Opera o astronautach i balet jazzowy p. t. „N. Y. Export Op. Jazz” „gwiazdami programu” festiwalu sztuki w Edynburgu

LONDYN
Kulminacyjnym punktem tegorocznego festiwalu sztuki w Edynburgu (23 sierpnia — 12 września) będzie — jak oświadczył w tych dniach dyrektor artystyczny festiwalu

Fundusz zakładowy dla załogi Huty im. Lenina zatwierdzony

Wczoraj odbyło się w Hucie im. Lenina nadzwyczajne posiedzenie konferencji Samorządu Robotniczego, poświęcone głównie sprawie podziału funduszu zakładowego za rok 1958. Ogółem fundusz zakładowy dla Huty im. Lenina został zatwierdzony w wys. 30.426 tys. zł. Z sumy tej 60 proc. przeznaczone zostało do rozdzielenia wśród załogi jako nagrody roczne, 25 proc. przeznaczono na zakładowe budownictwo mieszkaniowe, 10 proc. na zaspokojenie potrzeb socjalno-bytowych załogi i 5 proc. na fundusz nagród dyrektora naczelnego.

Psy — spadochroniarze

NOWY JORK
W wojskowej szkole spadochroniarzy w Fort Bragg (stan Północna Karolina) od kilku już lat prowadzi się trening skoków spadochronowych dla psów. Pupilkiem szkoły jest 15-letni czarny wyżeł, który ma za sobą już 16 skoków z samolotu.

Robert Kosonby — wystawiona przez Królewską Operę w Sztokholmie opera pt. „Aniara”, której akcja rozgrywa się w przestrzeni kosmicznej. Treść opery stanowią losy i przeżycia grupy ludzi na pokładzie rakiety międzyplanetarnej, którzy nagle widzą, iż cały wszechświat płonie i prócz nich wszelkie życie zostało zniszczone.

Kosonby określił operę „Aniara” jako „interesujący eksperyment”.

Drugim „gwiazdami programu” festiwalu edynburskiego ma być balet jazzowy pod dziwnym tytułem „N. Y. Export Op. Jazz”, z którym wystąpić ma „Jerome-Robins-Ballett” z N. Jorku. Wykonawcy baletu, którego autorem jest Robert Prince mają być ubrani w niebieskie „dżinsy” i pantofle gimnastyczne.

120-letni starzec popelniał samobójstwo

KAIR
W tych dniach popelniał w Egipcie samobójstwo 120-letni Hassan el Fakir. Starzec, który do niedawna był znany siłaczem, popadł w depresję w związku z nagłą utratą sił i już trzykrotnie próbował odebrać sobie życie. Jego żona żyje, ma 100 lat i cieszy się dobrym zdrowiem. Małżonkowie el Fakir mieli 10 dzieci. Najmłodsze z nich ma 60 lat.

Uczeni indyjscy chcą zbadać Tybet

DELHI
Rząd Indii zwrócił się do rządu ChRL z prośbą o zezwolenie na przeprowadzenie przez grupę uczonych hinduskich badań nad starymi księgami buddyjskimi w klasztorach Tybetu.

W związku ze zmniejszaniem się popularności religii buddyjskiej w Indiach, liczni mniisi wyemigrowali w ostatnich latach do Tybetu, zabierając ze sobą wartościowe księgi i dokumenty. Według informacji posiadanych przez uczonych, w wielu klasztorach tybetańskich znajdują się dokumenty pochodzenia indyjskiego. Tak np. w klasztorze Sakya w zachodniej części Tybetu znajduje się przeszło 100 tys. dzieł w języku sanskryckim i tybetańskim, które według wszelkich danych zostały tu przewiezione przez mnichów hinduskich.

Uczeni indyjscy przypuszczają, że dokumenty te mogą wnieść poważny wkład do badań nad wczesną historią Indii.

KRONIKA wypadków

3-letni Rajmund Boleta, zam. w Prokocimiu przy ul. Młodziejów nr 21, wylał na siebie wrzącą wodę, doznając oparzeń II st. klatki piersiowej.

23-letnia Danuta Będra, zam. przy ul. Boh. Stanigradu 63, uległa zatruciu gazem świetlnym, nie zauważywszy, że uchodził on z niezamkniętych przewodów.

W piwnicy domu przy ul. Czarnewiejskiej 48 powstał pożar spowodowany zaproszeniem ognia przez mieszkawców. Spaleniu uległo znajdujące się tam drzewo opałowe oraz deski. (15)

JERZY PARZYŃSKI

KTO z kim CO?

ZROZUMIALE

Obywatel Kansas City (USA) Jim Dottyton otrzymał 100 dolarów nagrody jako „najlepszy kierowca roku”. Dottyton — jak brzmi uzasadnienie — „wykazał najwyższą rozwagę” w niebezpiecznej sytuacji na ruchliwym skrzyżowaniu. Wyróżniony odebrał nagrodę stwardził skromnie: muszę jechać uważnie, bo nie mam prawa jazdy.

PO RAZ PIERWSZY W OPERZE

W czasie występów włoskiego zespołu operowego w Tokio, na widowni było zapewne wielu widzów, którzy widzieli przedstawienie operowe po raz pierwszy. Jednym z nich była... cesarzowa Japonii. Włosi grali „Otella” Verdigo.

NA KOLOROWO

W Hollywood musi być wszystko inaczej niż gdzie indziej. Tym kierował się właściciel baru na terenie towarzyszy filmowych, oferując „ludziom filmu” kolorowe potrawy. I tak Jurgut ma tam kolor różowy, makaron zielony, a sok z ananasa — fioletowy. Normalnym śmiertelnikom podawane są potrawy i napoje w naturalnym kolorze. Od czasu wprowadzenia innowacji, obroty w barze zwiększyły się trzykrotnie.

ZNIKA TREMA

Profesor biologii z Tokio, Jakuzsi, odkrył, że śpiew ptaków uwalnia uczniów od tremy przed egzaminami. Tytułem próby w wielu szkołach stolicy Japonii zawieszono klatki ze śpiewającymi ptakami. Miało to wywierać zbalansujący wpływ na pytanych. Jeśli ptaki nie chciały śpiewać, ich świergot nadawano z taśmy magnetofonowej. Prof. Jakuzsi dziwi się tylko, że znaleźli się dyrektorzy szkół, którzy nie zgodzili się na upowszechnienie tej metody.

SKUTKI HULA-HOOP

Wydział rolniczy uniwersytetu nowojorskiego odkrył jeszcze jeden rezultat uprawiania hula-hoop, który powinien ucieszyć wędkarzy. Oto ćwiczenia z obręczą na łacie wywabiają na powierzchnię ziemi dżdżownicę. Oczywiście nie dla podziwiania zgrabnych obrótów, a tylko wskutek wibrowania, jakie powstaje w ziemi przez systematyczny nacisk nóg przy przenoszeniu ciężaru ciała.

Pod znakiem koguciego grzebienia

Z daleka — w szklanych słojach czy w wysypanej wprost na stół niewielkiej stercie — wyglądają jak dorodne ziarna kukurydzy. Dopiero, gdy cielistą, nieregularną kulkę wzięć w ręce, rozpoznac można przedni i tylny płat i uwierzyć, że ta drobina jest przysadką mózgową, gruczołem, którego hormony odgrywają tak ważną rolę w organizmie, kierując wieloma innymi gruczołami dokrewnymi.

Jesteśmy w Jeleniogórskich Zakładach Farmaceutycznych, w królestwie leków hormonalnych. Wprawne ręce robotnic szybko oddzielają płat gruczołu. Z przedniego — pod wpływem alkoholu, środków chemicznych i temperatury — powstanie ACTH, lek dobrze znany ludziom cierpiącym na reumatyzm, dusznicę czy choroby uczuleniowe. Z tylnego zostanie wyprodukowany inny lek, znajdujący zastosowanie przede wszystkim na salach porodowych.

Codziennie reżynie w całym kraju oddzielają do transportu do Jeleniej Góry maleńkie, ważące poniżej pół grama gruczoły. Aby wyprodukować 1 kg ACTH potrzeba 200 tys. świń. A przecież w 1959 roku tylko na eksport wysłanych zostanie 238 tys. ampulek tego leku, nie licząc znacznie większej produkcji na rynek krajowy.

W obszernej, otoczonej krętymi splotami rur sali robimy z twórcami nowej polskiej metody otrzymywania hormonu żeńskiego: mgr Gondorowski, inż. Wajchem i inż. Stachowiakiem. Produkcja Stilbestrolu jest od lat ogólnie znana, utrudniała ją jednak konieczność sprowadzania z Chin i Francji jednego ze składników leku. Obecnie, dzięki zastąpieniu importowanego związku polskim fenolem i kwasem propionowym, wytwarzanie Stilbestrolu nową metodą nie tylko pozwoliło na zwiększenie produkcji, ale i zmniejszyło koszt wytwarzania leku o przeszło 50 proc.

W Jeleniogórskich Zakładach Farmaceutycznych najchętniej mówi się o nowych pracach, o projektach nowych leków. A sprawa to wcale nie łatwa. Wprowadzenie nowego leku wymaga zsyntetyzowania wielu związków chemicznych, dokonania setek żmudnych prób i analiz. Nic więc dziwnego, że spośród codziennej poczty przysyłanej do fabryki przede wszystkim otwiera się listy opatrzone stemplem Warszawskiej, Krakowskiej czy Wrocławskiej Akademii Medycznej. Do tych to właśnie uczelni przesyłane są bowiem pierwsze próbne partie nowych leków; od klinicznego wypróbowania i oceny naukowców zależą dalsze losy zrodzonego w Jeleniej Górze lekarstwa.

A oceny te, co chyba najlepiej świadczy o pracy zakładu, są coraz częściej pozytywne.

W Warszawskim Instytucie Hematologii prowadzi się właśnie badania nad nowym doustnym lekiem przeciw złośliwej anemii. Instytut Leków przeprowadza doświadczenia z nowym środkiem opartym na zastosowaniu kurary. We Wrocławiu prof. Bobroński kończy doświadczenia nad lekiem przeciw nadciśnieniu prof. Lorenc zaś obserwuje działanie hormonu żeńskiego w przypadkach raka gruczołu sterczowego...

Badania w ośrodkach naukowych — to pierwszy egzamin nowego leku. Zanim jednak opuści on fabrykę, przeprowadza się z nim najprzeróżniejsze doświadczenia oraz kontrole chemiczne i biologiczne.

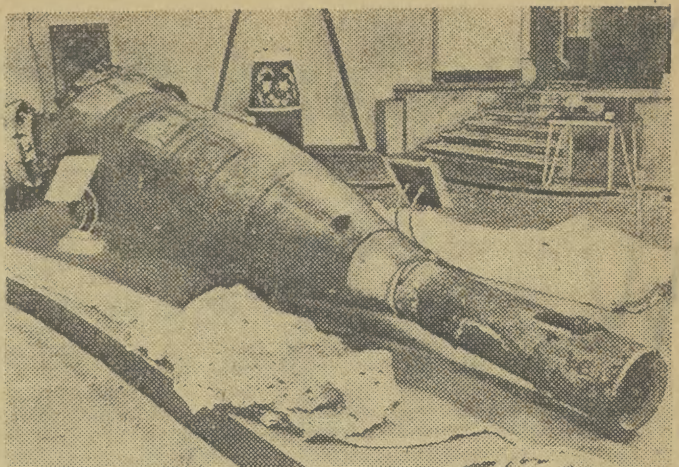
Z dala od hał i budynków produkcyjnych są pomieszczenia ze zwierzętami doświadczalnymi. Hodowalnym tu jednak kogutom brak urody. Grzebień ledwie widać, ogon jakby wyskubany, snują się po klatce leniwie i bez koguciej bojowości. No cóż, biedne kapłony po kastracji zatraciły swój dawny wigor, upodabniają się do kur. Choć nie wszystkie. W sąsiedniej klatce, te ptaki, które poddane zostały zastrzykom hormonalnym, wyglądają już zupełnie inaczej. Dumnie i zdobywczo rozglądają się dokoła, jak

dawniej pieją, a czerwone grzebienie nabierają znów wielkości i barwy.

Teraz, gdy już wiadomo dlaczego znakiem Jeleniogórskich Zakładów Farmaceutycznych jest kogucia głowa z wielkim dorodnym grzebieniem, wróćmy jeszcze do pracy fabryki. Z działu syntezy chemicznej czynne substancje lecznicze przechodzą przecież dalej, te które stosowane będą w zastrzykach w całkowicie antyseptycznych warunkach przelewane są do ampulek, te które zażywane będą doustnie — przybiorą postać tabletki.

W tabletkarni tryby maszyn ubijają lecznicze proszki w foremne, okrągłe pigułki. Maszyn jest wiele. Pracują i dawne jeszcze przedwojenne „staryszki”, szybko i rytmicznie stukają nowoczesne „rekordzistki” produkujące 400 tabletek na minutę. Wszystkie maszyny w ruchu, wszystkie na pełnych obrotach. Zakład ma ambitne plany poważnego zwiększenia swej dotychczasowej wydajności. Wartość globalna produkcji 1958 roku wynosiła 210 mln zł, projektuje się zaś w najbliższej pięcioletce zwiększenie jej wartości do 300 mln zł. Skok wcale niemały — z 700 mln tabletek do 1,5 miliarda, z 30 milionów ampulek — do ponad 40 milionów.

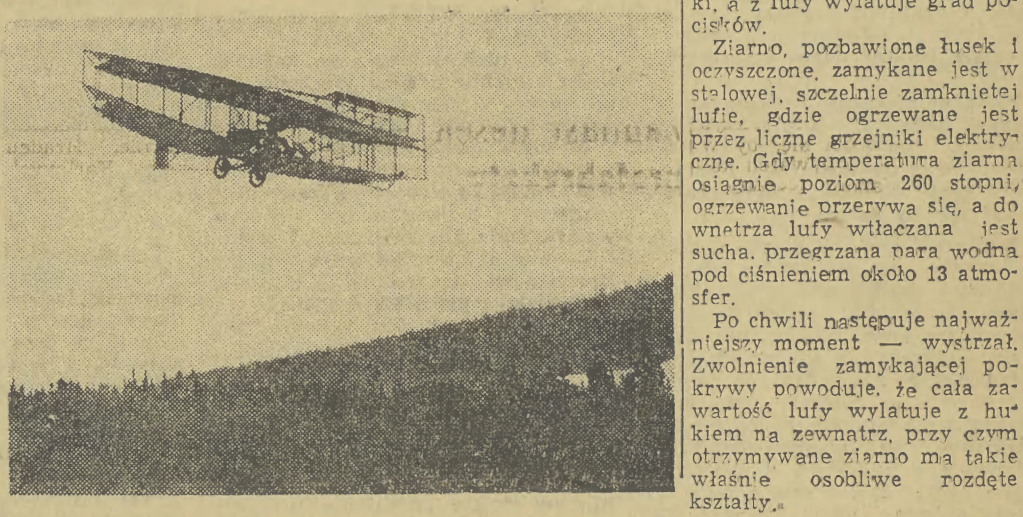
MARIA OLBRYCHT



Niezwykły eksponat z moskiewskiej wystawy najnowszych osiągnięć radzieckiej nauki — zasobnik z cenną aparaturą pomiarową, który powrócił na Ziemię z wysokości prawie pół tysiąca kilometrów. Stanowi on część rakiety, wyrzuconej w ramach prac MRG. Budżet ZSRR na 1959 r. przewidział dalszą 14-proc. zwiększenie funduszy przeznaczonych na badania naukowe w tej dziedzinie. (db)



Tak latano przed pół wiekiem. W pięćdziesiątą rocznicę historycznego lotu Johna McCurdy'ego, który pierwszy wzniósł się w przestworza poza granicami ojczystej Anglii, odbył się tradycyjny lot na maszynie będącej wierną kopią jego „Silver Dart”. Spójrzcie i porównajcie z sylwetką naszych dzisiejszych powietrznych kolosów! (db)



Armata strzelająca pszenicą

Do jednego z młynów przemysłowych — w Stargardzie Szczecińskim — sprowadzane są z Węgier urządzenia służące do produkcji „dętej pszenicy”. Ta dziwna trochę nazwa oznacza produkt młynarski bardzo poszukiwany przez cukrowników, który dotychczas nie był u nas wyrabiany, a który powstaje w dość ciekawy sposób.

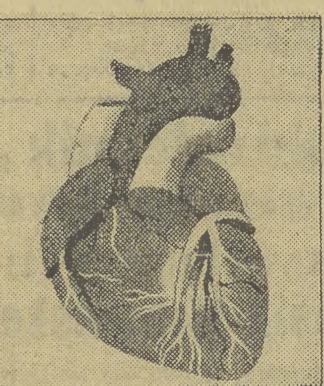
Wysypana na stół próbka „dętej pszenicy” przypomina kulki z waty, o średnicy dochodzącej do jednego centymetra. Ziarno tak spreparowane ma konsystencję waty i równie mały ciężar właściwy. Worek mieszczący 25 kg zwykłego ziarna po napełnieniu „dętą pszenicą” waży tylko ponad dwa kilogramy.

Urządzenie służące do produkcji takiej pszenicy nosi nazwę armatki i rzeczywiście wygląda jego narzuca to artystyckie porównanie: podczas pracy słychać głośnie huk, a z lufy wylatuje grad pocisków.

Ziarno, pozbawione łusek i oczyszczone, zamknięte jest w stalowej, szczelnej zamkniętej lufie, gdzie ogrzewane jest przez liczne grzejniki elektryczne. Gdy temperatura ziarna osiągnie poziom 260 stopni, ogrzewanie przerywa się, a do wnętrza lufy włączana jest sucha, przegrzana para wodna pod ciśnieniem około 13 atmosfer.

Po chwili następuje najważniejszy moment — wystrzał. Zwolnienie zamykającej pokrywki powoduje, że cała zawartość lufy wylatuje z hukiem na zewnątrz, przy czym otrzymywane ziarno ma takie właśnie osobliwe rozdęte kształty.

Miej serce (zdrowe) i patrzaj w serce (mądrze)



cer do pobliskich płuc, gdzie krew kapie się w tlenie zacierpnietym z powietrza i stamtąd ładnie wymyta, wraca z powrotem do serca, ale już do części lewej. Krew „czarna”, oczyszczona, przepompowana zostaje z lewej części serca do aorty. Aorta bowiem jest główną szosą, która wiedzie w wielce zawily labirynth systemu krążenia, który liczy sobie 150 tys. km. Krew dzięki pracy serca, małego mięśnia o wadze około 270 gramów, utrzymuje przy życiu około 100 kwadrilionów komórek naszego organizmu. Nie ma mowy, żeby się obyć bez serca. Serce to prawdziwe „być albo nie być” człowieka, więc żeby być, trzeba żyć w zgodzie z sercem i wielce o nie dbać.

czyli... ostrożnie z tym co na widelcu

PRACA GIGANTA

Serce pracuje bez przerwy. Gdy serce zafunduje sobie urlop, nasi najbliżsi muszą fundować nam pogrzeb. „Pompa ssąco-tłocząca” odkryta przez mistrza Harveya bije codziennie około 86.400 razy. Rocznie wynosi to 31.528.500 cykli produkcyjnych. Robota „niewąska” jak na takie małeśtwo. Kiedy się człowiek rodzi jego serce ma carte blanche na 2 miliardy 500 milionów do 4 miliardów uderzeń. Ile ich będzie, wykluczając niesześciśliwe wypadki czy wojenne kataklizmy, zależy w dużej części od nas samych. Oczywiście są ludzie o zwiększonej częstotliwości uderzeń serca i tacy żyją krócej. Są również zawody, które wymagają zdwojonej pracy serca. Również niektóre sporty jak np. boks żerują na długości życia. W czasie 3-minutowej rundy serce boksera przeżywa wiaściwie 9 minut — tyle bowiem razy uderza ile w normalnych warunkach uderzałoby w czasie trzykrotnie dłuższym. Oczywiście tego rodzaju ubytki daje się nadrobi odpowiednim pożywieniem, przyczyniają się serce treningami, ale zawsze lepsze umiarkowanie...

Jeśli się człowiek urodził z sercem, które wskazuje, że zdola wytrzymać 3 miliardy uderzeń — no to możemy sobie planować przyjemności na około 60 wiosen, ale... Choroby i związana z nimi gorączka, to dodatkowa strata cennych uderzeń, nagłe zder-

wowanie, zbyt obfity posiłek, palenie papierosów, używanie napojów „rozgrzewających”, przebywanie w dusznych i zbyt ogrzanych pomieszczeniach — to setki i tysiące jakże cennych i ograniczonych ilościowo uderzeń.

KAŻDY KOPIE SWÓJ GRÓB WŁASNYM WIDELCEM

Czy wiecie, że człowiek liczący sobie 1 m 70 cm wzrostu i ważący w granicach 90 do 100 kg potrzebuje na zwykłe chodzenie tyle wysiłku mięśni i przede wszystkim serca ile potrzebowałby osobnik o tuszy normalnej dla noszenia dwóch waliz po 16 lub 20 kg każda? A więc nadmierny apetyt zmniejsza możliwość wdrożone naszego serca o 15 do 18 miesięcy pracy, czyli inaczej mówiąc naszego życia. A więc tłusta wieprzowina, albo... Od wczesnej młodości trzeba pamiętać, że serce nie przepada za maseł, smietaną, tuszczami, mięsem. Świetnie natomiast „chowa” się na tłuszczach roślinnych (oliwa, margaryna), bardzo lubi marchew, cytryny, a przede wszystkim... cebule. Gdy zaś mamy już na swoim koncie lat 40, trzeba pamiętać o ograniczeniu soli w naszych posiłkach. To nie jest złośliwość ze strony lekarzy. Nadmierne spożycie soli powoduje stwardnienie naczyń wieńcowych zasilających w krew sam mięsień sercowy. Prowadzi to z kolei do częściowego zaprzestania pracy mięśnia sercowego, a wtedy można spodziewać się katastrofy w każdej chwili. Sól podnosi rów-

nież ciśnienie, a tym samym przysparza sercu więcej pracy.

PREZ Z BUDZIKIEM!

Serce nienawidzi najmniejszych nawet szoków nerwowych. Codzienne zrywanie się na dźwięk brzęczącego budzika kosztuje nas w sumie kilka tygodni życia. Przejdźcie jeźdźni w miejscu ruchliwym, chociaż pozornie nie robi na nas wrażenia, czyjaś kwaśna mina, czy złośliwy uśmiešek — to minimalne, ale stale skracanie naszego życia. Nie mówiąc już o większych przeżyciach, które dumnie dusimy w sobie, nie okazując na zewnątrz zdenerwowania czy rozpaczy. Możemy siłą woli opanować drżenie rąk czy głosu, ale serce, ten niezawodny licznik naszych niepowodzeń życiowych — wszystko rejestruje dokładnie, bez mank. Podobnie jak w sprawach związanych z żołądkiem, cywilizacja działa na szkodę naszego serca. Jeszcze do niedawna choroby serca były wbrew pozorom domeną prawie że wyłącznie męską. Wraz z postępowaniem i emancypacją, gdy kobieciom przypadł zaszczyt dzielenia na równi z mężczyznami wszelakich przykrości tego świata w postaci najtrudniejszych prac zawodowych plus domowe, niewiasty również zaczęły chorować i umierać na serce.

Iość zachorowań na serce jest niewspółmiernie większa w krajach o wyższej cywilizacji, bardziej skomplikowanej technice i lepiej rozwiniętym przemysle. Praca u roli jakkolwiek ciężka i męcząca fizycznie jest raczej lepsza dla serca niż wyczerpująca umysłowo i nerwowo praca przy warsztacie mechanicznym.

CZY CHOROBY SERCA SĄ DZIEDZICZNE?

Uczni twierdzą, że nie, ale... Dzieci „sercowców” mają skłonności do zachorowań na serce, są jakby uczulone w tym względzie, a to już wystarczy, bo przecież i człowiek zdrowy, bez skłonności ma sporo możliwości, by stać się „sercowcem”. Dlatego też, gdy zauważycie, że brak wam powietrza, że oddech wasz staje się krótszy, że przy szybszym chodzeniu dostajecie zadyszki, że mimo zmęczenia nie możecie spać, idźcie czym prędzej do lekarza. Każda choroba leczona na samym jej początku daje większe szanse wyleczenia. Nie możemy pozwolić naszemu sercu na urlop, jednakże musimy stworzyć mu jak najlepsze warunki pracy. W tym wypadku bhp jest naprawdę nieodzowne.

Miejcie serce dla serca, nie bądźcie dla niego bez serca, bo możecie pozostać bez... życia!
DOR. BARBARA KUDREWICZ

Weźlowe zadania polityki Partii

Omówienie uchwały III Zjazdu PZPR

W części wstępnej uchwały III Zjazdu PZPR zatwierdza w całej rozciągłości linię polityczną, nakreślającą w referacie sprawozdawczym KC i stwierdza, że linia ta wynika z zasad marksizmu-leninizmu, twórczo stosowanych w celu rozwiązania historycznych zadań budownictwa socjalistycznego w Polsce.

Obecna linia polityczna partii — głosi uchwała — wypracowana przez VIII Plenum i rozwinięta na następnych plenarnych posiedzeniach KC zdała w praktyce egzamin.

Partia, kierując się tą linią polityczną, ugruntowała jedność własnych szeregów i umocniła więź z klasą robotniczą i narodem; odparła ataki reakcji, usiłującej podważyć ustrojową demokrację ludową; przezwyciężyła dogmatyczne i sekciarskie błędy, rozbiła rewizjonistyczne i oportunistyczne tendencje, rozwinęła demokrację wewnątrzpartijną i demokrację socjalistyczną w społeczeństwie, ugruntowała praworządność i podniosła autorytet władzy ludowej; podjęła skuteczne i owocne wysiłki w celu przezwyciężenia dysproporcji w rozwoju gospodarki i wzrostu poziomu życiowego robotników i pracowników, udoskonaliła system zarządzania i planowania w gospodarce narodowej, zapewniła szybszy rozwój produkcji rolniczej, poprawę położenia wsi oraz, usuwając wypaczenia w stosunkach między państwem ludowym a wsią, umocniła sojusz robotniczo-chłopski.

Dzięki tej polityce realizacja obecnego planu 5-letniego przebiega pomyślnie we wszystkich podstawowych dziedzinach gospodarki, stwarzając tym samym podstawy dla dalszego socjalistycznego rozwoju kraju.

Partia, kierując się lenińskimi zasadami proletariackiego międzynarodowizmu, zacieśniła więź solidarności z bratnimi partiami komunistycznymi i robotniczymi oraz utrzymała jedność obozu socjalistycznego.

Nadając kierunek polityce zagranicznej państwa, partia podniosła autorytet Polski na arenie międzynarodowej i powiększyła wkład naszego kraju do walki o odprężenie i pokój między narodami.

Obszerna część uchwały dotyczy spraw międzynarodowych, a zwłaszcza współzawodnictwa światowego systemu socjalizmu ze światowym systemem kapitalizmu. Uchwała wskazuje na fakty kilkakrotnie szybszego niż w krajach kapitalistycznych — rozwoju gospodarki krajów socjalistycznych. Decydujące znaczenie we współzawodnictwie pomiędzy socjalizmem a kapitalizmem będzie miało doświadczenie i przeświadczenie przez Związek Radziecki poziomu produkcji przemysłowej na głowę ludności w USA.

Systematyczne i nieuchronne przesuwanie się układu sił w świecie na korzyść systemu socjalistycznego — głosi uchwała — tworzy coraz bardziej sprzyjające warunki pomyślnego rozwiązania najważniejszego problemu współczesnego świata — zachowania powszechnego pokoju. Rosnąca potęga socjalizmu stwarza po raz pierwszy w historii szansę wyeliminowania wojny ze stosunków międzynarodowych już na obecnym etapie rozwoju społecznego.

Na tym tle uchwała omawia cele zimnej wojny, podkreślając, że agresywne siły imperialistyczne świata kapitalistycznego przeciwstawiają się z uporem pokojowym wysiłkom świata socjalistycznego. Reakcyjna koncepcja polityki zimnej wojny powstała jako narzędzie walki przeciw państwom socjalistycznym i idei socjalizmu w ogóle. W odpowiedzi na tę politykę kraje socjalistyczne respektują siły, rozwinięte na zasadach wzajemnej pomocy i współpracy ekonomicznej i potencjał obronny, powołały do życia obronny Układ Warszawski, a ZSRR wyprzedził świat imperialistyczny w dziedzinie najbardziej nowoczesnych rodzajów broni rakietowej i atomowej. W ten sposób wszystkie rachuby imperializmu zawiodły, obóz socjalistyczny nie tylko nie został osłabiony, lecz uzyskał przewagę nad blokiem imperialistycznym.

Jaśniejszą niż kiedykolwiek rysuje się jedyna perspektywa współczesnego świata: polityka pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych, której niezmienne bronią wszystkie kraje socjalistyczne.

Stwierdzając, że główną przeszkodą na drodze zwycięstwa zasad pokojowego współistnienia jest agresywny kierunek polityki reakcyjnych kół USA, których głównym sprzymierzeńcem w Europie jest

NRF, uchwała precyzuje stanowisko Zjazdu w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego. Jedynie słuszne rozwiązanie tego problemu, zgodne z interesami pokoju w Europie, wiodące do zjednoczenia Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego, zawarte jest w radzieckich propozycjach traktatu pokojowego z Niemcami oraz w propozycjach NRD w sprawie utworzenia konfederacji obu istniejących dziś państw niemieckich.

Zjazd w pełni aprobuje stanowisko rządu PRL, który udziela całkowitego poparcia obu tym pokojowym propozycjom i domaga się udziału Polski we wszystkich międzynarodowych konferencjach w sprawie układu pokojowego z Niemcami. Zjazd uważa, że — w wypadku gdy wskutek odmowy państw zachodnich i NRF zawarcie traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi okaże się niemożliwe — należy zawrzeć traktat pokojowy z Niemcami reprezentowanymi przez NRD. Zawarcie traktatu pokojowego i wprowadzenie w życie słusznego radzieckiego projektu przekształcenia Berlina zachodniego w wolne miasto, leży w najbardziej żywotnych interesach Polski.

Główną motoryczną siłą w dążeniu do odprężenia sytuacji międzynarodowej — głosi uchwała — jest ZSRR i cały obóz państw socjalistycznych. Polska wniosła istotny wkład do tej pokojowej polityki, wysuwając plan utworzenia strefy beżatomowej w Europie środkowej. U podstaw polityki zagranicznej Polski leży braterska przyjaźń i sojusz z ZSRR. Stanowią one element zasadniczy, trwały i nieprzemijający w tej polityce. Przyjaźń polsko-radziecka opiera się na głębokiej wspólności ideowej, na lenińskich zasadach międzynarodowizmu, wypływa z potrzeb obydwu państw i leży w żywotnych interesach Polski.

Aprobując politykę zagraniczną PRL, Zjazd wyraża poparcie:

- dla idei spotkania na najwyższym szczeblu między Wschodem a Zachodem w celu przedyskutowania całokształtu spornych problemów;
- dla żądania narodów w sprawie zaprzestania doświadczeń z broni atomową i wodorową oraz wprowadzenia bezwzględnego zakazu wytworzenia i stosowania tej broni;
- dla planu stworzenia strefy beżatomowej w środkowej Europie, wysuniętego przez Rząd PRL;
- dla propozycji w sprawie rozbrojenia wysuniętych przez ZSRR;
- dla wszelkich konstruktywnych poczynań mających na celu odprężenie międzynarodowe.

Zjazd wyraża solidarność z walką wyzwoleniczą narodów uciskanych przez imperializm i uznaje za konieczne dalsze rozwijanie przyjaznych stosunków politycznych, ekonomicznych i kulturalnych z tymi narodami, które odzyskały niepodległość.

Uchwała podkreśla, że podstawową wytyczną naszej polityki zagranicznej jest umacnianie niezłomnej jedności obozu socjalistycznego i że w walce o pokój, demokrację i socjalizm ogromne znaczenie posiada jedność i solidarność międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Poza szeregami międzynarodowego ruchu komunistycznego znalazł się tylko Związek Komunistów Jugosławii wskutek swojej rewizjonistycznej pozycji, godzącej w jedność i solidarność partii komunistycznych i krajów socjalistycznych.

W międzynarodowym ruchu komunistycznym — głosi uchwała — nie ma partii „nadrzędnych” i „podrzędnych”, wszystkie są sobie równe i samodzielne. Każda partia kieruje sama swoją działalnością, lecz w tej działalności wszystkie razem kierują się ideologią i fundamentalnymi zasadami marksizmu-leninizmu. Pozytywnie czołową wśród partii komunistycznych zajmuje KPZR. Wysoki autorytet KPZR w ruchu komunistycznym nie oznacza, że narzuca ona swoją wolę innym partiom. Każda partia jest suwerenna i rządzi się sama.

W drugiej części uchwały Zjazd ocenił zasadnicze kierunki rozwoju gospodarczego kraju i perspektywy rozwoju gospodarki narodowej na okres najbliższych 7 lat oraz wysunął główne zadania, jakie trzeba podjąć, aby w pełni osiągnąć zamierzone cele.

Uchwała stwierdza, że w wyniku 14-letniego socjalistycznego rozwoju naszego kraju, powstały warunki, aby w stosunkowo krótkim czasie osiągnąć, a następnie przekroczyć poziom gospodarczy najbardziej rozwiniętych krajów Europy.

W toku realizacji planu 6-letniego

który przyniósł zasadniczy i szybki postęp w socjalistycznym przemysłowaniu kraju, powstają poważne trudności wskutek nadmiernego napięcia wysiłku inwestycyjnego, słabego wzrostu produkcji rolnej, dysproporcji w rozwoju przemysłu oraz niewykonania zadań w dziedzinie poprawy warunków życiowych ludności pracującej. VIII Plenum wytyczyło prawidłowe kierunki rozwiązania tych problemów, co zapewniło stabilizację gospodarczą i pomyślną realizację planu 5-letniego.

Zjazd aprobuje program dalszego rozwoju gospodarki socjalistycznej i podniesienia stopy życiowej ludności, zawarty w wytycznym planu gospodarczym na lata 1961—1965.

Podstawowe propozycje przyszłego planu 5-letniego zostały ustalone prawidłowo.

Realizacja przyszłego planu 5-letniego stanowić będzie dalszy zasadniczy postęp rozwoju kraju oraz godny naszego narodu wkład do pokojowego współzawodnictwa systemu socjalistycznego z systemem kapitalistycznym.

Stwierdzając, że zadania ekonomiczne na lata 1959—65 są trudne, a realizacja ich będzie wymagać uruchomienia wszystkich sił napędowych naszej ekonomiki i wykorzystania wszystkich jej rezerw, Zjazd akcentuje decydujące znaczenie wzrostu wydajności pracy we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej oraz znaczenie prawidłowej polityki inwestycyjnej.

Trzecia część uchwały poświęcona jest głównym zadaniom politycznym w dalszym budownictwie socjalistycznym. Podstawowe zadanie partii polega na tym, aby zespolic całą klasę robotniczą i ogół mas pracujących miast i wsi wokół zadań tego budownictwa.

Główny kierunek wysiłków partii dla umocnienia państwa ludowego i jego bazy społecznej powinien wyznaczać proces socjalistycznej demokracji, obok prawidłowej polityki ekonomicznej.

Partia sprawuje kierownictwo polityczne w państwie wspólnie z partiami sojuszniczymi — z ZSL i SD, w ramach Frontu Jedności Narodu, którego program stanowi szeroką platformę trwałej współpracy wszystkich sił politycznych i demokracji socjalistycznej w naszym kraju.

Zjazd stwierdza, że warunkiem umocnienia bazy społecznej demokracji ludowej jest jedność polityczna mas w pracy dla Polski — jedność przezwyciężająca sztuczne podziały, a przede wszystkim podział na wierzących i niewierzących. Partia w żadnym razie nie przeprowadza w społeczeństwie politycznej linii podziału według stosunku do religii; ocenia postawę obywateli wyłącznie według ich wyrażania w praktyce stosunku do socjalizmu. Partia kieruje się przy tym zasadą, że państwo powinno traktować sprawę wierzeń i praktyk religijnych jako sprawę prywatną każdego obywatela, że powinno zagwarantować całkowitą tolerancję religijną oraz wolność sumienia.

Kościół jest oddzielony od państwa i może działać swobodnie jedynie na zasadzie uznania istniejącego w Polsce ustroju społecznego oraz postępowania zgodnego z racją stanu i prawami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Działalność duszpasterska nie może być w żadnym razie wykorzystywana dla celów politycznych, dla przeciwstawiania wierzących niewierzącym, dla atakowania polityki naszej partii i rządu ludowego.

Zjazd uważa za konieczne konsekwentne wcielanie w życie przyznanych radom narodowym uprawnień oraz dalsze ich ugruntowanie, a następnie stwierdza, że w procesie socjalistycznej demokracji pierwszy samorządowy rolę odegrało powołanie samorządu robotniczego.

W dalszym ciągu uchwała mówi o potrzebie podniesienia roli kobiet w życiu społecznym i ulżenia im w pracy domowej przez rozwój produkcji nowoczesnego sprzętu domowego, właściwą organizację żywienia zbiorowego, poszerzenie opieki nad matką i dzieckiem.

Przechodząc do spraw wychowania młodego pokolenia, w uchwałę podkreśla się szczególnie doniosłą rolę ZMS i ZMW oraz ZHP. Naczelnym zadaniem organizacji młodzieżowych jest rozwijanie i pogłębianie pracy ideowo-politycznej, organizowanie oflarnego wysiłku młodych patriotów w budownictwie socjalizmu.

Podkreślając dalej, że partia zdecydowanie położyła kres łamaniu praworządności oraz nadużywaniu władzy, uchwała stwierdza, że

walka o ugruntowanie socjalistycznej sprawiedliwości i praworządności wymaga również energicznego przezwyciężania nieuzasadnionego liberalizmu, który wyraża się w lekceważeniu działalności przeciwko państwu ludowemu, w utracie klasowego stosunku do wymiaru sprawiedliwości oraz w tolerancyjnym traktowaniu nadużyć i grabieży mienia społecznego. Ochrona mienia społecznego wymaga stosowania ostrzejszych środków. Uchwała wysuwa również jako bardzo ważne zadania: stałą walkę przeciw plądze nadużyć i wytwarzaniu w opinii publicznej atmosfery nieustannego łępienia korupcji i złodziejstwa.

Należy stanowczo przeciwstawiać się łępieniu rzetelnej krytyki i nie dopuszczać do prześladowania ludzi, którzy demaskują nadużycia, zwalczają klikę, pilnują sprawiedliwości.

Celem działalności partii w dziedzinie nauki — czytamy dalej — jest zapewnienie pełnego zwycięstwa marksizmu-leninizmu, jako metodologicznej podstawy całej nauki polskiej. Partia uważa za konieczne jak najszybsze popieranie rozwoju badań naukowych, prowadzonych z marksistowskich pozycji, stoi na gruncie swobody dyskusji naukowych i rozstrzygnięcia sporów naukowych przez samych uczonych, zapewnienia również warunków do pracy uczonym niemarksyistom, nie będzie jednak godzić się z postawą wroga socjalizmu.

Charakteryzując podstawowe założenia polityki kulturalnej partii, uchwała stwierdza, że naczelnym jej założeniem jest oparcie twórczości kulturalnej o światopogląd i metodologię marksizmu-leninizmu. Obecna polityka kulturalna, uwolniona od dogmatycznych błędów, zapewnia twórcę wszystkie możliwości rozwoju, opiekę materialną państwa, swobodę poszukiwań artystycznych bez administracyjnej ingerencji w sprawy warsztatu twórczego. Partia walczy środkami ideowymi o sztukę a szczególnie literaturę dostępną, zrozumiałą i bliską ludziom pracy i wyrażającą ich socjalistyczne dążenia.

W związku z rozpowszechnionymi w części środowisk twórczych rewizjonistycznymi i burżuazyjno-liberalnymi tendencjami politycznymi, zadanie partii na froncie kultury stanowić powinno wyeliminowanie do końca wpływów antysocjalistycznych oraz rewizjonistycznych tendencji w środowiskach i organizacjach twórczych.

W ostatniej części uchwały omawia zagadnienia ideologiczne i sprawy partyjne. Podkreślone tu zostało, że bez stosowania podstawowych zasad marksistowsko-leninowskiej polityki nie może być mowy o zwycięstwie socjalizmu, że twórczy charakter marksizmu-leninizmu polega na umiejętnym stosowaniu i urzeczywistnianiu jego zasad w warunkach każdego kraju i każdego etapu historycznego.

Nasza partia wiąże z XX Zjazdem KPZR niezwykle ważne i pozytywne w skutkach przemiany w swej działalności. Znalazły one wyraz w przełomowych uchwałach VIII Plenum, które wprowadziło zmiany do linii politycznej partii, zmierzające

do umocnienia jej więzi z masami i umożliwiającej pomyślnie rozwiązanie podstawowych zadań, które na danym etapie stanęły przed Polską Ludową.

Zjazd stwierdza dalej, że zawarta w uchwałach I Zjazdu teza o istnieniu prawicowo nacjonalistycznego odchylenia w naszej partii była bezpodstawa i błędna i uchwały w tej sprawie unieważnia.

VIII Plenum położyło kres prześladowaniu leż poważnemu kryzysowi politycznemu w partii i w stosunkach między partią a społeczeństwem. Podkreślając to, uchwała stwierdza, że wychodzenie z kryzysu i jego przezwyciężenie wymagało poważnej walki ideologicznej przeciw dogmatyzmowi i rewizjonizmowi — o skonsolidowanie partii wokół słusznej, marksistowsko-leninowskiej linii politycznej, wytyczonej przez VIII Plenum.

Rewizjonizm stanowi na obecnym etapie główne niebezpieczeństwo dla partii, ze względu na obiektywny związek rewizjonizmu z dążeniami antysocjalistycznymi, burżuazyjnymi sił społecznymi wewnątrz i zewnątrz.

Dogmatyzm wynikał z oderwania od mas, z niezrozumienia nowych zjawisk w naszym życiu i obawy przed nimi, z niezrozumienia specyfiki rozwojowej naszego kraju i kurczowego trzymania się wzorów budownictwa socjalizmu powstałych w innych okresach i warunkach.

Zjazd stwierdza, że ideaowa i organizacyjna konsolidacja partii została w zasadzie osiągnięta. Jedność partii należy umacniać i nigdy w przyszłości nie dopuścić do jej naruszenia i osłabienia.

O sile partii, o jej zdolności kierowniczej stanowi przede wszystkim jej więź z masami pracującymi. Istota przewodniej roli partii polega na prawidłowym kierowaniu jej zadań kierowniczych w stosunku do państwa oraz jego organów administracyjnych i gospodarczych z mobilizacją polityczną mas, z rozbudzeniem ich socjalistycznej i patriotycznej świadomości, z maksymalnym rozwinięciem ich gospodarskiej inicjatywy.

W dziedzinie pracy partyjnej uchwała wysuwa na czoło następujące zadania:

— przezwyciężyć nienadążanie ideologiczno-wychowawczej pracy partii;

— polepszać jakościowo skład partii poprzez stały dopływ do jej szeregów przodujących ludzi klasy robotniczej i innych warstw ludności przy równoczesnym uwalnianiu partii od balastu ludzi obcych i przypadkowych;

— utrwalić kierowniczą pozycję naszej partii przez doskonalenie metod kierownictwa państwem ludowym oraz takie metody działania i przekonywania mas ludowych, aby nieustannie podnosić autorytet partii i zaufanie do niej w klasie robotniczej i w narodzie;

— skoncentrować główną uwagę organizacji partyjnych na realizacji przyjętego przez Zjazd programu rozwoju Polski Ludowej.

Chiński dziennik „Żenminzipao” wyraża zadowolenie

z likwidacji rebelii w Mosulu i potępienia stanowisko przywódców ZRA

W „Żenminzipao” ukazał się artykuł wstępny wyrażający zadowolenie z likwidacji przez rząd i naród Iraku wszczętej tam niedawno rebelii i potępiający stanowisko przywódców ZRA.

W artykule czytamy między innymi:

Wszyscy ci, którzy popierają niezawisłość narodów i pokojowe

Referat Polaka w Nowym Jorku o prawie kosmicznym

W piątek odbyła się w Nowym Jorku konferencja zorganizowana przez „American Rocket Society”, poświęcona prawu kosmicznemu. Na zaproszenie organizatorów adiunkt Szkoły Głównej Służby Zagranicznej z Warszawy, Jacek Machowski wygłosił referat pt. „Zagadnienia prawa kosmicznego na XII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ”. Referat ukaże się drukiem w USA.

współistnienie oraz występują przeciwko imperializmowi i polityce agresji, serdecznie gratulują zwycięstwa narodowi irackiemu.

Kampania podjęta przeciwko Irakowi przez przywódców i prasę ZRA budzi szczerą troskę wśród wszystkich przyjaciół ZRA i Iraku, wszystkich przyjaciół niezawisłości narodowej krajów arabskich oraz innych krajów Afryki i Azji. Popieramy w całej rozciągłości mądrą radę N. S. Chruszczowa i wraz z nim gorąco pragniemy, aby zwyciężył rozsądek i aby konflikt między Irakiem a ZRA został zlikwidowany.

W depeszach z Damasku amerykańskie agencje prasowe cytują nowe przemówienie bawiącego tam prezydenta ZRA Nassera. Polemizował on z wypowiedziami Chruszczowa na temat stosunków ze Zjednoczoną Republiką Arabską oraz twierdził, że ZSRR „ingeruje” w sprawy ZRA. Przemówienie Nassera zawierało też ataki na Irak, a równocześnie na — W. Brytanię. Prezydent Nasser przemawiał do tysięcy demonstrantów syryjskich.

„Martwe dusze“ — żywy problem

Nasza wiedza o nadużyciach jest dość bogata. Właściwie wobec systemu wzmożonej i zaostrożonej kontroli, dokonanie przestępstwa gospodarczego natrafia na coraz większe trudności. Najwyższa Izba Kontroli — w całości gospodarki, a Państwowa Inspekcja — w handlu, w lot rozszyfrowują najbardziej zawile afery. Mimo to liczba przestępstw gospodarczych utrzymuje się na dość wysokim poziomie. Aferzyści stale doskonalą sposoby działania, nie gardząc i wzorami klasycznymi.

Któż uwierzy, że stary kawał z „martwymi duszami” może się udać w drugiej połowie XX wieku? A jednak udaje się, jest nawet dość modny i popularny, o czym najlepsze świadectwo wydają kroniki sądowe. Niedawno na wokandzie Sądu Wojewódzkiego w Krakowie znajdowała się sprawa kierownictwa Huty Szkła „Prądniczanka” w Krakowie. Kilka osób, które zasiady na ławie oskarżonych działało w sposób prymitywny, a jednak skuteczny, skoro lupem ich padła suma przekraczająca 300 tysięcy zł.

Cała istota nadużycia polegała na fałszowaniu list płacy i pobieraniu na ich podstawie nadmiernych kwot z banku. Część pieniędzy zużyto na inwestycje, część zaś obwinieni rozdzielili między siebie. W ten sposób wilk był syty i owca cała. Pieniądze przeznaczone na cele inwestycyjne miały malwersantów rozgrzeszyć z przywłaszczenia ok. 300 tys. złotych na cele

osobiste. Ale nie rozgrzeszyli, gdyż malwersantom wymierzono wysokie kary więzienia.

Jakąkolwiek sprawę tknąć, wszędzie powtarza się ten sam motyw. Aferzyści sporządzają fałszywe listy płac, podrabiają zlecenia wypłaty i upoważnienia do odbioru pieniędzy. Czasem żądają zapłaty za pracę fikcyjną, czasem za pracę rzeczywiście wykonaną, ale już raz opłaconą przez państwo właściwym wykonawcom.

Sięgnijmy znowu po przykład z wokandy sądowej. B. kierownik budów nr 9 w Krakowie i nr 10 w Tarnowie — Spółdzielni Pracy „Nowa technika” wpisywał pracownikom na listach płacy większą ilość godzin niż rzeczywiście pracowali. Zdawałoby się, że kierownikiem kierował jakiś osobliwy altruizm. Litosiwy zwierzchnik nie wypłacał jednak całości wynagrodzenia robotnikom, lecz różnicę zatrzymywał w swojej kieszeni.

Proste nadużycie powinien teoretycznie wykryć pierwszy lepszy pracownik banku. W praktyce nie było to takie łatwe, skoro kierownik sfałszował również upoważnienia pracowników fikcyjnie umieszczonych na liście płac. Efekt wstępny: przynajmniej 46.000 zł wpadło do prywatnej kieszeni, efekt końcowy — 4 lata więzienia dla autora nadużycia.

Stary kawał z „martwymi duszami” doprowadzono niemal do perfekcji w budownictwie. Dzisiaj, kiedy trudno sprzedać budulec „na lewo”, i wybudować prywatny dom za państwowe pieniądze, stworzono nadużycie niemal doskonałe, które trudno byłoby wykryć, gdyby nie było powiązane z innymi przestępstwami. Ale wiadomo, powodzenie jednego przedsięwzięcia ośmiela aferzystów do ryzykowniejszych poczynań. Przykład jest dość bliski. Rzecz działa się na terenie osiedla przy ul. Rydla, a jej epilog rozegra się niebawem przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie. Oto jeden z kierowników przedsiębiorstwa mającego wykonać wykopy ziemne, wypożyczył do tego celu sprzęt maszynowy od kierownika drugiego przedsiębiorstwa. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby nie przedstawił listy płac za wykonanie tej samej pracy przez pracowników fizycznych.

Podobny jest następny przykład, zacierpnięty zresztą z tej samej sprawy. Otóż ziemie z wykopów na osiedlu przy ul. Rydla wywożono samochodami, a przedstawiono do zapłaty znowu listę dniówek, pracodawanych rzekomo przez woźnicę. Wiadać z tego że można zarobić nie tylko na modernizacji i mechanizacji robót, ale nawet na ich prymitywizacji.

Przytoczony wypadek jest przyczynkiem do naszej wiedzy o wydajności pracy. Nie od rzeczy byłoby zbadać w zakładach pracy, a szczególnie na budowach, gdzie robotnicy rzeczywiście wykazują niską wydajność pracy, jakie są tego przyczyny. Zapewne w większości wypadków byłyby one obiektywne, ale natrafiliby się także na niejedyn przykład świadomego obniżania wydajności pracy.

Po tej marginesowej uwadze czas pomyśleć nad istotą problemu. Skoro spryciarze fałszują listy płac i pobierają pieniądze na „martwe dusze” to znaczy, że właśnie w tej dziedzinie istnieje jeszcze szansa nadużyć. Fakty mówią zresztą same za siebie. Wynika z nich, że nie wszystko jest w porządku w samych przedsiębiorstwach, a kontrola bankowa też zawodzi.

Najpoważniejsze pretensje można chyba żywić do wydziałów kadr czy też referatów pracy i płacy, bo tak się one teraz nazywają. Jakże to? Kierownicy personalni wiedzą o każdym spóźnieniu pracownika, a uchodzi ich uwadze fakt, że w przedsiębiorstwie pracują „martwe dusze”, za które pobierają zapłatę żywi ludzie, ciesząc się dobrym zdrowiem i jeszcze lepszym sprytem?

Rzecz trzeba poddać pod rozwagę właściwym czynnikom. Niech pilnie studiuje listy płac, niech żądają osobistego stawiennictwa robotników po odbiór zapłaty. Niech wreszcie robią, co im się podoba, byle „duchy” nie ułatwiały malwersantom przyziemnych, brudnych afer. Miejmy nadzieję, że będzie to sposób genialnie prosty, pozbawiony biurokratycznych komplikacji.

A ludziom padającym ofiarami nadużyć wypada zalecić stary jak świat i niezawodny środek. Po prostu niech patrzają na ręce swoim bliźnim, co do których żywią podejrzenia. Na ostrożności jeszcze nigdy nikt nie stracił. (wk)

Na gapię

Współwłaściciel jednego z banków londyńskich, Albert Loria, skazany został na grzywnę pieniężną. Przechwycono on został w kolejce podziemnej z nieważnym biletem jazdy.

„Pospolite ruszenie“ ludności do pomocy geologom w poszukiwaniu bogactw nad Bajkałem

MOSKWA
Okolice nad jeziorem Bajkałem znane są od dawna z bogatych złóż mineralnych. Jak twierdzą geolodzy, w okolicach tych znaleźć można wszystkie pierwiastki tablicy Mendelejewa.

Na terenie starych kopalń, gdzie przed ponad 100 laty odbywali katorgę zesłani dekabryści, w latach władzy radzieckiej zbudowano kopalnię złota, ołowiu, wolframu, molibdeny, węgla itp. Wiele nowych pokładów surowcowych odkrytych zostało w tych rejonach przez robotników, kochaników i myśliwych.

Uchwały XXI Zjazdu KPZR przewidują znaczny rozwój hutnictwa i wytopu metali kolorowych. W celu udoskonalenia swojej pracy geolodzy Zabajkału postanowili zmobilizować do prac poszukiwawczych szerokie rzesze pracujących. Organizowane są odczyty i wystawy, które zapoznają ludność z metodami prac poszukiwawczych. Ludność zapoznaje się także z okazami minerałów spotykanych na Zabajkału.

Pomoc dla ofiar rebelii w Mosulu

KAIR
Według doniesień z Bagdadu, rząd Republiki Irackiej postanowił wyasygnować 50 tys. dinarów dla udzielenia pomocy osobom, które ucierpiały podczas niedawnej reakcyjnej rebelii w Mosulu.

Równocześnie Iracki Czerwony Półksiężyc wystosował list do premiera Kassemu, w którym donosi, że oddaje do dyspozycji rządu wszystkie swe zasoby finansowe i gotów jest udzielać pomocy ofiarom niedawnej rebelii w Mosulu.

W „Lajkoniku“

Na wygrane w losowaniu dodatkowym 101 gry „LAJKONIK” przeznaczono kwotę zł 19.893. Po sprawdzeniu zgłoszeń ustalono jedną wygraną z 5-ma trafieniami na którą przypada kwota 19.893 zł. (kwk)



BONN.
Z Frankfurtu n/Menam donoszą, że ton i treść wypowiedzi Chrzcześcijańskich spowiadaczy pomyślniejszą niż dotąd tendencją na miejscowej giełdzie. Kursy akcji podniosły się na ogół o 3 a czasem nawet więcej punktów.

NOWY JORK.
Senator Albert Gore oświadczył, że wysokośćowy wybuch nuklearny, dokonany nawet 500 km nad Ziemią, może spowodować całkowitą ślepotę u ludzi na obszarze położonym bezpośrednio pod miejscem eksplozji.

PARYŻ.
Pismo marokańskie „Al Alam” donosi, że w dniu 17 marca samolot francuski zrzucał 4 bomby na miejscowość marokańską Yisch. Jeden dom został zburzony. Znajdująca się w pobliżu kobieta odniosła rany.

WIEN.
W piątek rozpoczął tu obrady III kongres Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu i Ofiar Faszyzmu (FIR).

W Tatrach zakwitły krokusy

Od kilku dni w Tatrach panuje piękna słoneczna pogoda. Południowe stoki gór są już prawie zupełnie pozbawione pokrywy śnieżnej. Dobre warunki narciarskie utrzymują się jedynie w wyższych partiach Tatr (od 1500 m) oraz w lesistych dolinach.

Sygnalem wiosny jest pojawienie się krokusów na Hali Ornak i na Kalatówkach.

Należy się też spodziewać, że marcowe słońce lada dzień obudzi również ze snu zimowego tatrzańskie niedźwiedzie.

Grypa w Krakowie

W czwartek, dnia 19 bm. zanotowano na terenie Krakowa 1998 wypadków grypy. W porównaniu z danymi z dni poprzednich ilość zachorowań uległa dość poważnemu zmniejszeniu. Dla orientacji Czytelników podajemy, że w dniu 17 bm. zarejestrowano 2424 wypadki, a 18 bm. — 2517. (hs)

Wypowiedź amerykańskiego fizyka potwierdza obserwacje radzieckie

Obszar radiacji wokół Ziemi sięga dalej niż przypuszczano ale nie przedstawia niebezpieczeństwa dla przyszłych kosmonautów

NOWY JORK
Fizyk amerykański James van Allen oświadczył, że sztuczny satelita Słońca „Pionier-4” przelatując trasę między Ziemią a Księżycem przekazał dane, z których wynika, iż obszar radiacji rozciągający się wokół naszej planety sięga dalej niż przypuszczano.

Allen powiedział, że uczeni amerykańscy sądzili dotąd, iż zewnętrzny pierścień radiacji opasuje Ziemię na odległości od 13 do 20 tys. km. „Pionier-4” rejestrował jednak promieniowanie jonizujące do wysokości około 83 tys. km nad naszym globem.

Nowe dane amerykańskie są zbliżone do wyników uzyskanych przez uczonych radzieckich za pośrednictwem wystrzelonej w styczniu sztucznej planetoidy „Mieczta”. 6 marca badacze radzieccy oznajmili, iż pas radiacji sięga do wysokości przeszło 50 tys.

kontrolerzy Wojewódzkiego Inspektoratu PIH w Krakowie, przeprowadzili w Barze „Wisła” mieszczącym się przy ul. Jagiellońskiej 7 inspekcję, która wykazała, że obsługujący konsumentów kelner, Wacław Otok wprowadził nielegalnie do sprzedaży własną wódkę w dni, w których sprzedaż alkoholu powyżej 18 proc. zabroniona jest ustawą o zwalczaniu alkoholizmu.

Podkreślić należy złośliwą postawę kelnera, który za wszelką cenę starał się ukryć popełnione nadużycia. Odmówił inspektorom otwarcia szafki tylko dlatego by z kolei klucz od niej dać jednemu z konsumentów, by ten wyjął z niej flaszkę z wódką, celem ukrycia jej przed inspektorami. Gdy wódkę już wykryto kelner jeszcze nie „podał się” i dla uniemożliwienia dokonania analizy pchnął butelkę, by ją rozbić.

Tak więc już samo zachowanie się zdyskwalifikowało Wacława Otoka, jako kelnera. Inspektorat PIH wniósł pismo do Dyrekcji KZG-„Zachód” o zwolnienie go z pracy w trybie dyseminacyjnym. Niezależnie od tego Inspektorat PIH skierował przeciw niemu sprawę o postępowanie karne, powołując się na Ustawę z dnia 27 kwietnia 1956 r. „O zwalczaniu alkoholizmu oraz Ustawę z dnia 15 lipca 1957 r. o zwalczaniu spekulacji i ochrony interesów nabwców”.

km, jakkolwiek natężenie promieniowania jest tam już znikome.

Allen zakomunikował, że zewnętrzny pierścień radiacji nie powinien przedstawiać wielkiego niebezpieczeństwa dla przyszłych kosmonautów.

Dwukrotnie przywrócona do życia umarła dopiero za trzecim razem

RZYM
75-letnia Włoszka Umberto Bacchini dwukrotnie uległa atakowi serca. W obu wypadkach nastąpiła u niej śmierć kliniczna, ale dzięki elektrycznym masażom serca udało się przywrócić ją do życia.

Śmierć nastąpiła dopiero za trzecim razem, kiedy u Bacchini nastąpiło zapalenie płuc i szereg komplikacji z tym związanych. Tak więc w ciągu dwu tygodni umierała ona trzy razy.

S. Królak i J. Pancek skazani na kary więzienia z zawieszeniem

W Gdańsku zakończyła się rozprawa sądowa przeciwko handlarzom walutami. Jak wiemy, w sprawie te zamieszani byli dwaj nasi czołowi kolarze Stanisław Królak i Jerzy Pancek.

Sąd uznał wszystkich oskarżonych winnymi i skazał Królaka na rok więzienia z zawieszeniem na 4 lata oraz grzywnę 10.000 zł, a Panceka na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem na dwa lata i 5000 zł grzywny. Pozostali oskarżeni skazani zostali na kary więzienia od 6 miesięcy do 3 lat.

Pensja za firanki

Piękno, proszę państwa, piękno na codzień — oto aktualne hasło dnia. Precz z „jeleniami na rykowisku” precz z meblami — katalankami, niech żyje nowoczesna, wesola, elegancka prostota, wyhodowana pieczołowicie pod okiem plastyka!

Nie mogą tylko pojąć jednej rzeczy — dlaczego na piękno mają mieć monopol tylko niektóre i to dość luksusowe instytucje. No bo taka „Cepelia” to dla przeciętnego konsumenta dość jednak luksus. Weźmy na przykład firanki. Rzeczywiście, naprawdę ładne firanki — tylko w „Cepelii”. Ale te ceny! Za metr perkaliku — kilkadziesiąt złotych. Żeby więc zafundować sobie „skromniutkie” perkalikowe firanki do pokoju trzeba zostać się z całą niemal miesięczną pensją. Świśnie rozumem, że wzory na perkaliku namalował artysta własnoręcznie i że to musi w tym wypadku kosztować. Ale gdyby wzory zakupiła od artysty fabryka to i autor projektu z pewnością lepiej by na tym wyszedł, a my moglibyśmy kupować te piękne, kolorowe firanki po kilkanaście złotych, tak jak i inne, zwykłe perkaliki. Podobnie wygląda sprawa z innymi ładnymi, lecz drogimi rzeczami.

Nie ma oczywiście sytuacji bez wyjścia. Ja na przykład zrezygnowałem z firanek i przyjemnie akcentuję w mieszkaniu uzyskuje przy pomocy reprodukcji wycinanych z „Przekroju”. Trudno jednak wyciąć z pisma „P.” komplet nowoczesnych mebli.

(j.)

Plan gospodarki wodnej Śląsko-Krakowskiego Okręgu Przemysłowego na warsztacie „Hydroprojektu“

Problem zaopatrzenia w wodę Okręgu Krakowsko-Śląskiego staje się pilnym zadaniem, wymagającym szybkiego rozwiązania. Toteż uprządkowanie gospodarki wodnej tego rejonu stanowi jedno z czołowych zadań Ministerstwa Żeglugi i Gospodarki Wodnej. Wyrazem tego jest opracowywany przez Centralne Biuro Studiów i Projektów Budownictwa Wodnego „Hydroprojekt” Oddział w Krakowie perspektywiczny plan gospodarki wodnej dla wymienionego rejonu. Plan powstaje na podstawie programu ułożonego przez wybitnego specjalistę mgr inż. Mieczysława Barbackiego.

Kierownik Krakowskiego Oddziału „Hydroprojektu” mgr inż. Karol Raczyński przedstawił nam obecną sytuację na terenie Śląsko-Krakowskiego Okręgu Przemysłowego oraz zapoznał nas z założeniami przygotowywanego planu.

SKOP obejmuje tereny: woj. katowickiego, kilka powiatów woj. opolskiego, część woj. krakowskiego — pow. olkuski, chrzanowski, miasto Jaworzno i Kraków, o łącznej powierzchni 16.350 km kw. (co stanowi 5,5 proc. powierzchni kraju). Obszar ten zamieszkuje 4,6 mln ludności (co stanowi 17 proc. ludności całej Polski). Na terenie SKOP znajduje się 8 miast liczących powyżej 100 tys. mieszkańców (w całym kraju jest takich miast 20).

Zasięg SKOP został ustalony pod kątem planowej gospodarki wodnej dla regionu gęsto zaludnionego, w tym w przemyślowionego i w wysokim stopniu eksploatowanego, a przy tym odczuwającego dotkliwy brak wody. Tu właśnie skupiły się bogactwa naturalne, tu rozwija się prze-

mysł z nimi związany jak kopalnie, koksownie, huty i obiekty przemysłowe różnych gałęzi. Ogólna ilość obiektów skupionych na terenie SKOP wynosi ok. 380.

Trudności zaopatrzenia ludności i przemysłu w wodę tłumaczy się warunkami naturalnymi, jak również typem gospodarki tego obszaru. Największe zapotrzebowanie na wodę występuje w okolicy działu wód, na terenach o budowie geologicznej typu krasowego, w rejonach niedostatku wód powierzchniowych i gruntowych. Zanik wód powoduje intensywna eksploatacja złóż węgla, rud i piasku podszkawkowego. Jeśli do tego dodać zanieczyszczenia rzek, powodowane przez wielkie zakłady i kopalnie, sytuacja jest niepokojąca. Rozpiętość między zapotrzebowaniem na wodę a jej ilością stale i szybko wzrasta wskutek rozszerzania zasięgu eksploatacji złóż. Wstrzymana ostatnio budowa niektórych nowych zakładów produkcyjnych, nie zmieniła sytuacji.

Co zrobiono w celu poprawy gospodarki wodnej w omawianym rejonie? Przed kilkoma laty podjęto poważne prace projektowe i planistyczne. Na szczególne podkreślenie zasługują wszelkie m. in. Zakładu Badań Wodnych Politechniki Śląskiej, PAN, Międzyresortowej Komisji, które doprowadziły do opracowania wniosków w sprawie pokrycia zapotrzebowania na wodę dla przemysłu i ludności.

Na ogół jednak studia nad gospodarką wodną regionu prowadzone były w sposób fragmentaryczny. Nie brano pod uwagę takich użytkowników wody jak: rolnictwo, energetyka wodna, żegluga, a nie badano zasobów wody w

rzekach małych i zasobów wód głębszych. Obecny plan uwzględni wszystkie gałęzie, będące podstawowym warunkiem gwarantującym rozwój gospodarki SKOP. Trzeba się również liczyć z dalszym przyrostem ludności oraz rozwojem przemysłu, rolnictwa, żeglugi, turystyki itp. Konieczna jest też analiza istniejącego stanu wody, ustalenie deficytu, zanieczyszczeń i zanieczyszczeń rzek. Plan zakłada, iż dodatkową ilość wody będzie można uzyskać z zasobów wód głębszych i powierzchniowych miejscowych oraz doprowadzanych z sąsiednich regionów. Sanitarne i gospodarcze względy wymagają równoczesnego zabezpieczenia czystości wody przez budowę oczyszczalni ścieków oraz ochronę terenów i obiektów przed powodzią i erozją.

Program przewiduje więc realizację niezbędnych inwestycji w poszczególnych działach gospodarki narodowej na terenie SKOP. Konkretnie — jakie to będą inwestycje i gdzie zostaną usytuowane — powiadomimy czytelników w okresie późniejszym. Na razie rozważania naukowców w kierunku i tempie rozwoju stosunków demograficznych i gospodarczych sięgają do roku 1975. Zakończenie opracowania planu nastąpi w roku przyszłym. Koszt jego opracowania łącznie z przeprowadzeniem niezbędnych badań naukowych wynosi ok. 11 mln złotych. Jak już wspomnieliśmy, przy budowie planu pracują wybitni specjaliści, ogólnie jednak kierownictwo powierzono krakowskiemu oddziałowi „Hydroprojektu”.

L. WAŚNIEWSKA



Po dwóch latach życia w kompletnym odosobnieniu Sonali das Gupta, piękna Hinduska, która stała się przyczyną kryzysu małżeństwa Ingrid Bergman — Rosselini, ukazała się znowu w towarzyskich kółkach Paryża. — Teraz, po ślubie mej byłej żony ze szwedzkim producentem filmowym, nasze wspólne włoski reżyser nie zgodził się na powierzenie opieki nad trojgiem swych dzieci, wyjątknie Ingrid i oczekuje na kolejną decyzję sądu w tej sprawie. A Sonali czeka na bardzo rzadko udzielany w Indiach rozwód. Czy go otrzyma? (db)

Co czytać?

Wzdycham sobie

Mili moi, ileż to można zmieścić na przestrzeni stron 3281...

Tyle: Przewrotną pensjonarkę, głupawego szubaka jej brata, ojca obojga — proboszcza z kijem golfowym w dłoni, mamę obojga — markizównę (czy może markizankę albo markizę), która kradnie ze względu na ideowo-rodowo-mezaliansowo-arystokratycznych, oraz parę innych osób.

Przewrotna Jane jest przewrotna, arcyinteligentna, nienawidzi brata.

Głupawy Oliwer zbiera znaczki pocztowe, kłóci się z siostrą.

Tata proboszcz gra w golfa, „ściągła” kazania od kolegi, umiera.

Mama podsyca rewolucyjność córki, umiera.

Jane (w dalszym ciągu arcyinteligentna) robi forsę, każąc robić papierosy z niedopalków, angażuje stado wariatów do swojej grupy teatralnej, dręczy głupawego brata, jest sławna.

Oliwer i w ogóle wszyscy procesują się o znaczki pocztowe.

Mamy tam nadto: filozofię filatelistyki, dyskurs o prawie własności obowiązujący na Wyspach Brytyjskich, różne romanse, wesele z udziałem paranoików, satyrę na kapitalizm, hipotezę co do płodności bliźniąt, aforyzmy z rodzaju — „Każdy zwyciężajny mężczyzna jest w

głębi serca uczniakiem, każda zaś kobieta pensjonarką”, „Prawda istnieje tylko jedna”, „U wielu ludzi moralność zależy od tego, czy są zdrowi i czy posiadają pełnię sił fizycznych”.

Nadto: wstrząsająca historia buntu wśród bagien oraz pewnego listu ze znaczkiem „Antigua”.

Nadto: wszystko jak najbardziej autentycznie angielskie.

Mój Boże, ileż to można zmieścić w jednej książce zdumiewających pomysłów i żeby ostatecznie okazała się nudna...

ANNA TARSKA
Brązowa Antigua. Robert Graves. Przełożyła Krystyna Tarnowska. Iskry 1958. Cena zł 18.

12-ty numer przyniesie m. in.:

Tempo

- Obszerne sprawozdania z piłkarskich zawodów I, II i III ligi oraz ze spotkań klasy A
- Kto zdobył tytuły mistrzów Polski w boksie?

Do nabycia w kioskach „Ruchu”.

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do prac w terenie zatrudni Oddział Geodezji PKP w Krakowie. Warunki pracy, płacy i zakwaterowania do omówienia w Oddziale Geodezji w Krakowie, Pl. Matejki 12, parter, pokój nr 9 (gmach DOKP). — Skierowań referatów zatrudnienia rad narodowych nie potrzeba. K-1933

PRACOWNIKA z wyższym wykształceniem ekonomicznym — na stanowisku st. ekonomisty d/s gospodarki materiałowej i rozliczeń z praktyką — zatrudni natychmiast Zarząd Sprzętu Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina.

MONTERÓW wod.-kan., PARKIECIARZY, STOLARZY, MALARZY KWALIFIKOWANYCH z długoletnią praktyką, **PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH**, oraz **POMOCNIKÓW ELEKTRYKÓW I WOD.-KAN.** — zatrudni natychmiast Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych — Nowa Huta, Osiedle B-33, blok nr 5. K-2001

Praca
FOTO-RETUSZERKA poszukuje pracy od I IV br. Oferty 7084 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

„KUBUS” — Kraków, tel. 215-32 sprząta mieszkania przed Świątami. 6815-g

POMOC domowa, samodzielna, solidna, stała lub dochodząca — potrzebna od zaraz do małej rodziny (1 osoba dorosła i dziewczynka 7-letnia). — Kraków, Urzędnicza 21 m. 2. 7154-g

SLUSARZ poszukuje pracy w Krakowie. Oferty 7119 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SPRZEDAŻ
MASZYNE kryta „Singer” sprzedam. Kraków, Bracka 15 m. 19, II p., oficyna, po godz. 13. 6605-g

FORTEPIAN — króciutki, krzyżowy, pancerny (pikolo), angielska mechanika, prawie nowy, najnowszy model — sprzedam. — Kraków, Szewska 25/2. 7164-g

MATRYMONIALNE
„OPEL-Kadet” 4-drzwiowy, stan dobry — sprzedam. Kraków, ul. Fałata 11/23, po godz. 16. 7183-g

„JAWA” 250 fabrycznie nowa — sprzedam. Kraków, 1 Maja 4, portiernia, tel. 229-29 po południu. 7178-g

KUPNO
ENCYKLOPEDIA, książki używane — czasopisma przedwojenne, książki treści religijnej — kupuje Antykwariat — K. Pele — Kraków, Karmelicka 21. 7114-g

PIANINO tanio sprzedam. Kraków, Bracka 2/1. 7165-g

SKUTER „Peugeot”, po 3.800 km — stan idealny, sprzedam. Kraków, Marka 18, I p., tel. 202-46, godz. 18-18. 7263-g

„FIAT” osobowy, włoski, 1100, stan bardzo dobry — sprzedam. Kraków — Dębni, ul. Wasilewskiego 10 od godz. 15. 7189-g

„WFM” — sprzedam lub zamienię za przyczepę „12a” — Kraków, Pl. W. Stwosza 2 m. 6. Ogł. do godz. 13-15 i od 19. 7234-g

„CHEVROLET — Fletmaster” okazanie tanio — sprzedam. Duda — Gdów 36, tel. 18. 7233-g

SIATKĘ ogrodzeniową ze słupkami i bramą, wapno gaszone, kamień budowlany, sprzedam, Kraków, tel. 241-53. 7231-g

SAMOCZOD „Hillman” — stan dobry — sprzedam. Kraków, Bosacka 24/7. 7072-g

MASZYNA trykotarska — „Girolex” — uniwersalna, metalowa, fabrycznie nowa, z automatycznym wodzikiem — tanio do sprzedania — z powodu wyjazdu. Poważni reflektanci zgłoszą się: Kraków, Dietla 101/5. 7125-g

PRALKĘ elektryczną „Ewa” sprzedam. Kraków, ul. Madalińskiego 18 m. 10. 7156-g

PIANINO krzyżowe, metalowa płyta — sprzedam. Kraków — Podgórze, Dąbrowskiego 3/9. 7157-g

Lokale
2 POKOJE z kuchnią, w śródmieściu — zamienię na garsoniere. — Oferty 7255 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Różno
NAJTANIEJ — najlepiej, najszybciej podnosi oczka. Repasacja — Kraków, Sławkowska 24. — Przyjeżdżnym ekspresowo — w jednym dniu. 7124-g

ANTENĘ telewizyjną wykonam szybko, tanio i fachowo. Oferty 7265 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Nieruchomości
DOM jednorodzinny nowy — 4 pokoje, kuchnia, garaż, ogród półmorgowy, drzewa owocowe, w 1/3 osiatkowane — w dzielnicy Krowodrza — sprzedam. Po kupnie całość wolna. Oferty 7175 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Zguby
PEMPEL Eugenia zamieszkała w Zywcu, zgubiła legitymację służbową nr 927 wydaną przez Wydział Oświaty w Zywcu. P-306

KOZIEŁ Andrzej zam. w Wolbromiu, ul. Krakowska 3, zgubił tablicę rejestracyjną motocykla — nr KH 1281 wydaną przez Prez. PRN Olkusz. 7130-g

KRZYWDZINSKI Władysław zam. w Kosocicach 110 — zgubił legitymację szkolną nr 60, wydaną przez Technikum Przemysłu Elektrotechnicznego. 7133-g

KOPIEC Aniela zam. w Krakowie, zgubiła legitymację studencką UJ. 7104-g

SZCZANIECKIEJ Magdaleny zam. w Krakowie, Batoiego 19/3 skradziono kwit komisowy nr 228/229/III/58, wystawiony przez P. P. „Desa” Sklep nr 4 — Nowa Huta. 7092-g

MROZOWSKI Janusz, zamieszkały w Krakowie, Augustańska 13/2, zgubił legitymację nr 137, wydaną przez Technikum Gospodarki Komunalnej. 7252-g

BUJAS Czesław zam. w Sieprawiu, pow. Mysienice nr 377, zgubił zezwolenie na posiadanie wiatrowki, wydane przez WK MO w Krakowie. 7227-g

ZAJAC Maria zam. w Krakowie, zgubiła świadectwo dojrzałości WS 581/56, wystawione przez Technikum Budowlane — MBP w Krakowie, w roku 1956. 7180-g

UNIEWAZNIAM zgubioną pieczęć o brzmieniu: „Pracownia Stolarska, Józef Morek — Stanisław Dolny 32, koło Kalwarii. 7163-g

ROZ Ewa zam. w Krakowie, zgubiła legitymację studencką UJ. 7216-g

ROGOZ Zofia zam. w Krakowie, zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Skórzaną. 7161-g

LATAŁA Krystyna zam. w Krakowie, Florjańska 26/13, zgubiła dowód osobisty nr DC 561262. 7057-g

TBIEN Władysław zam. w Krakowie, zgubił przepustkę służbową Elektrowni Skawina. 7144-g

Dorośli i młodzi cieszą się, że świąteczny, powiększony numer „Zdarzeń”

przyniesie szereg rewelacyjnych pozycji!



- Marsjanie w Krakowie
 - Kucharze doskonali radzą przed świątami...
 - Czy umiesz korzystać z życia? (Nasz nowy test)
 - Ucieczka z obozu w Murnau
 - Artyści, o których się mówi
 - Konkurs świąteczny „Lajkonika” i „Zdarzeń”
 - Pasjonujące kryminały, dowcipy, krzyżówki i stałe żelazne pozycje.
- Już od 24 marca br. do nabycia w kioskach „Ruchu”
- Bez „ZDARZEN” NIE MA ŚWIAT!**

PRZETARGI

KRAKOWSKIE ZAKŁADY SODOWE KRAKÓW 12, ul. ZAKOPIAŃSKA 62 ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie następujących robót: czyszczenie kanałów i kolektorów ściekowych z oddziałów produkcyjnych (osady skamieniałe). W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i wykonawcy prywatni. Pcdkładki kosztorysowe są do wglądu w Dziale Głównego Mechanika KZS. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 28 marca 1959 r. w Dziale Głównego Mechanika KZS. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 kwietnia 1959 r. Zakłady zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-2007

PRACOWNICY POSZUKIWANI

30 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH NIEKWALIFIKOWANYCH do prac przedakumacyjnych — zatrudni natychmiast — Spółdzielnia Pracy Transportowo-Spedycyjna „ZESPÓŁ” w Krakowie, pl. Dominikański 1. — Wynagrodzenie za pracę w akordzie wynosi miesięcznie od 1,200 do 2,200 zł — Praca na miejscu w Krakowie. Zgłoszenia osobiste w Biurze Spółdzielni codziennie w godz. od 8 do 14. K-2017

Sobota 21 Benedykta	Niedziela 22 MARCA Katarzyny
----------------------------------	--

IDAC ULICAMI KRAKOWA

Gapie z ul. Wiślniej

Przez cały dzień na ul. Wiślniej pracują przy budowie jezdni ludzie i maszyny. Urządzenia tudzież głębokie wykopy interesują przechodniów. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby wielu gapiów nie wystawiało tam godzinami, nie hamowało i tak wskutek remontu trudnego przejścia, nie przeszkadzało ekipom robotniczym. A swoją drogą, aż dziw bierze, skąd ludzie mają tyle czasu na przglądanie się ulicznym robotom? (was)

Wanda Szkaradek najprzejmniejszą sprzedawczynią PDT

15 marca minął termin nadawania odpowiedzi na konkurs. 3 miesiące aresztu za wywołanie awantury

Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Grzegorzki w Krakowie w dniu 20 marca 1959 roku skazało Stanisława Kozłowskiego, s. Piotra, urodz. 2. VII. 1941 roku, zam. w Krakowie ul. 29 Listopada 104/3, pracownika Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”, ul. Grzegorzka 47, oraz Edwarda Gorczyce, s. Władysława, urodz. 20. VIII. 1940 roku, zam. w Krakowie ul. Jabłonna 20 m. 4, pracownika Huty Szkła „Prądniczan-ka”, na karę po 90 dni zasadniczego aresztu z podaniem orzeczenia do publicznej wiadomości. St. Kozłowski i E. Gorczyca w dniu 15 lutego 1959 roku o godz. 18.20, będąc w stanie nietrzeźwym, wywołali awanturę w autobusie, a następnie na petli rakowickiej obrzucali przechodniów obelgami, a więc dopuścili się przekroczenia z art. 14 ust. 2 dnia 27. IV. 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu (Dz. U. PRL nr 12 poz. 62).

Wysokie manko

W sklepie prowizyjnym nr 15 brzozy pasmanteryjnej przy ul. Kościuszkowców 10, należącem do Przedsiębiorstwa MHD Art. Przemysłowymi Różnymi, ujawniono zostało manko w wysokości 27.408 zł. Kierownikiem sklepu był Stanisław Miśga, zatrudniony na tym stanowisku od 6 sierpnia 1958 r. Sprawę skierowano do prokuratora. (w)

KDK odwiedza kluby sportowe domy starców

Trzeba przyznać i to z czystym sumieniem, że nasz Krakowski Dom Kultury stara się obecnie jak najbardziej rozszerzyć zakres swej działalności. Na „pierwszy ogień” poszły świetlice na peryferiach miasta, teraz wzdiera się on do... klubów sportowych i wszędzie tam, gdzie tylko jest jakiś lokal świetlicowy w którym można zorganizować imprezy, założyć punkt biblioteczny, uruchomić bilard itp. Kluby sportowe „Zwierzyniecki” przy ul. Król. Jadwigi 31, „Płaszowianka” w Płaszowie, „Wieczysta” przy ul. Wieczystej oraz „Orzeł” w Płaszach Wielkich — to placówki, gdzie KDK rozpoczyna swoją akcję. W każdej z nich odbyło się już kilka odczytów. Jeden cykl poświęcony był kulturze życia codziennego (z prelekcjami na ten temat występowali Stefan Otwinowski oraz Jan Kurczab),

O przedświątecznym zaopatrzeniu w artykuły spożywcze

Święta „za pasem”, nie od rzeczy więc będzie poinformować Czytelników o zaopatrzeniu krakowskich sklepów w najbliższym tygodniu.

Problem najistotniejszy: mięso i wędliny. 198 ton wieprzowiny, wołowiny, cielęciny i baraniny otrzymają do rozprzedania sklepy masarnicze. Ilość wystarczająca, nie powinno więc być kłopotów z kupnem mięsa. W sprzedaży znajdzie się również 413,7 ton wędlin, w tym 102 tony wędlin IV gatunku. I tu właśnie wystąpią niedobory, gdyż dla potrzebnych byłoby jeszcze 30 ton wysokogatunkowych wędlin.

1.750 kg migdałów, 1800 kg fig, 5.400 kg rodzynek, 25.000 kg orzechów włoskich, 36.000 kg pomarańcz, 12.000 kg grape-fruitów i 70.000 kg cytryn — to pula towarowa, jaką otrzyma Kraków w okresie przedświątecznym. Oparając się jednak na smutnych do-

świadczeniach ubiegłych lat wyrazić należy tylko życzenie, aby wszystkie te specjalności dotarły do naszego miasta już w pierwszych dniach przyszłego tygodnia, a nie dopiero w sobotę. Jedyne co do cytryn nie ma wątpliwości. Już od wczoraj są one sukcesywnie rozprowadzane.

W okresie przedświątecznym zostaną zwiększone dostawy

świeżego mleka do wysokości 95.000 l dziennie. Nie ma również obaw co do zaopatrzenia sklepów w masło, jaja i świąteczne pieczywo. Za mało natomiast będzie twarogu.

Wszystkie te sprawy omawiane były wczoraj na posiedzeniu Komisji Zaopatrzenia Ludności i Produkcji Przemysłowej Rady Narodowej m. Krakowa. (lov)

Przed wyruszeniem za granicę wystawa dzieł Matejki

Ministerstwo Kultury i Sztuki wraz z Muzeum Narodowym w Krakowie urządzają wystawę dzieł Jana Matejki, która odwiedzi Węgry, Rumunię i Bułgarię. Wystawa otwarta zostanie 5 kwietnia w Sofii, po trzech tygodniach wyjedzie do Bukaresztu, a w czerwcu będzie ją można oglądać w Budapeszcie.

Dziś w godzinach przedpołudniowych odbył się w nowym gmachu Muzeum Narodowego pokaz eksponatów wysyłanych za granicę. Należą do nich obrazy olejne, rysunki oraz fotografie dużych dzieł

WYSTAWNIK KRAKOWSKI

- Dziś, w sobotę w KDK — dr Chlamski wygłosi w języku angielskim odczyt pt. „Wiliam Szekspir”.
- Wieczór satyry, fraszki i monologu Karola Duszy odbędzie się dziś o godz. 18 w Klubie MPiK przy ul. Jagiellońskiej 1.
- Walne zgromadzenie Aeroklubu Krakowskiego odbędzie się jutro, w niedzielę o godz. 10 w świetlicy przy ul. Zwierzynieckiej 26.
- Uwaga Członkowie Związku Kynologicznego! Jutro o godz. 10 w Klubie SD przy ul. Batorego 14 walne zgromadzenie.
- Do 30 kwietnia br. przedłużony został konkurs zorganizowany przez Komisję Turystyki i Ochrony Przyrody LPZ, dotyczący artykułów na temat „Liga Przyjaciół Zolnierza na straży ochrony przyrody ojczystej”.

Matejki. Z pracami Mistrza wyjeżdża za granicę kustosz Domu Matejki dr E. Lepkowski oraz pracownicy Muzeum.

Variete wystąpi w Krakowie

Pierwsze polskie Variete, zorganizowane przez PAGART i Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe, wystąpi już w dniu 1 kwietnia br. Podczas objazdu po kraju zaglądnie on do każdego miasta wojewódzkiego. W Krakowie zobaczymy występy w dniach 17, 18 i 19 kwietnia w hali „Wsły”.

Zespół liczący ponad 60 osób reprezentować będzie siedem narodowości.

Konkurs dla młodzieży!

Komitet Woj. ZMS wraz z Klubem Młodzieży MDK organizują dla młodzieży szkół średnich konkurs literacko-historyczny pt. „Krzyżacy w historii i literaturze”. Na zwycięzców konkursu czekają atrakcyjne nagrody. M. in. 2-tygodniowy wyjazd do NRD, rower turystyczny oraz radio „Szarotka”. Konkurs rozpocznie się w dniu 20 kwietnia o godz. 15 w MDK przy ul. Krowoderskiej 8. Dokładnych informacji udziela MDK ul. Krowoderska 8, pokój nr 12 w godzinach od 15 do 19. Tam również do 15 kwietnia przyjmowane są zgłoszenia do konkursu.

Kradli wędliny

Dnia 14 bm. patrol MO zatrzymał celem przeprowadzenia kontroli furgonetkę Krakowskich Zakładów Mięsnych, którą wracali po pracy do domu robotnicy nowej przetwórci mięsa z Bazy Zaopatrzenia w Krzeszawicach. I wówczas zdarzył się nieoczekiwany incydent: jednemu z pasażerów wypadł spod marynarki spory wianek kiełbasy. Podczas rewizji osobistej znaleziono również w innych ukrytych pod ubraniem i bielizną spore ilości wędlin. Robotni-

ków aresztowano, a Prokuratura Dzielnicowa — po przeprowadzeniu dochodzeń — skierowała na drogę sądową sprawę o kradzież przeciwko Władysławowi Kizi (zam. Kraków, ul. Pstrowskiego 14/24), Stanisławowi Madejowi (zam. ul. Pstrowskiego 93/5) oraz Józefowi Zborowskiemu (zam. Kraków ul. Paulińska 20). Oburzający fakt istnienia nadużyć w czynnej od niedawna, nowej przetwórci musi skłonić jej kierownictwo do jak najcięższych kontroli pracowników opuszczających zakład. (ir)

zapoczątkowano również w krakowskich domach starców: przy ul. Helców, Krakowskiej i Zielnej. Wieczorki muzyczne, recytacje, szuki jednoaktowe — oto z czym do nich przybywa Krakowski Dom Kultury.

W tym miejscu duża pochwała dla KDK. Ze pamiętając o ludziach starych, odsuniętych już od bieżącego życia. Tym większy polask, gdyż do tej pory nikt o tym nie pomyślał. (d)

W Krakowie powstała Miejska Komisja Koordynacyjna dla spraw upowszechnienia kultury. Do zadań tej komisji należy koordynacja, opinowanie i popieranie działalności organizacji społecznych w zakresie upowszechnienia kultury. Pierwszym celem jej będzie zajęcie się tzw. „geografią” świetlic w Krakowie.

Przystąpienie do komisji podpisali: Wydział Kultury RN w Krakowie, Kuratorium, Woj. Komisja Zw. Zaw., Związek Nauczycielstwa Pol., Woj. Związek Spółdzielczości Pracy, Rada Okręgowa ZSP, Komitet Wojewódzki ZMS, Zw. Młodzieży Wiejskiej, Związek Kółek Rolniczych i Krakowski Dom Kultury. (b)

W Delikatesach wycofano z obrotu 630 kg kiełbasy

Inspektorzy PIH ponownie „wstąpił” do Krakowskich „Delikatesów”, by dokonać błyskawicznej kontroli kilku stoisk i przetwórci garmażeryjnej. W wyniku inspekcji wycofano z obrotu 630 kg kiełbasy myśliwskiej, niedostatecznie „dojrzałej” i posiadającej nadmierną zawartość wody.

Sprawę pracowników, którzy ponoszą winę za niedopatrzona produkcję skierowano do Kolegium Orzekającego. (w)

Astronauci budują rakiety!

ukończone zostały ostatnio prace nad dokumentacją techniczną RM-2 — rakiety meteorologicznej, którą zbuduje krakowski oddział Polskiego Towarzystwa Astronautycznego. Rakietą przeznaczoną będzie do badania atmosfery i wyposażona w odpowiednie instrumenty pomiarowe. Jej wystąpienie ma nastąpić w czerwcu br. (j)



W niedzielę tj. 22 bm. o godz. 14 na scenie Teatru im. Słowackiego wystawiona będzie opera G. Pucciniego „Madama Butterfly”. W roli tytułowej zobaczymy Teresę Zylls — Gara.

Co-Gdzie-Kiedy

Teatry
na sobotę:
SŁOWACKIEGO: godz. 19.15 „Panna Maliczewska”. — KLUB ZZK: 19.30 „Lis i winogrona”. — MODRZEJEWSKIEJ: 19.15 „Mademoiselle”. KAMERALNY: 19.15 „Orfeusz”. ROZMAITOSCI: 19.30 „Szatan z VII kl.”; 19.15 „Szkłanka wody”. LUDOWY: 19.15 „Burza”. RAPSOZYCZNY: 19.15 „Dzieje Tristana i Izoldy”. MUZYCZNY: 19.15 „Wiktoria i jej buź”. — GROTESKA: 14, 16 „Dzieci pana majstra”; 19.15 „Opera za trzy grosze”. TEATR 38: 20.15 „Ostatnia taśma Krappa”. KOLEJARZA: 19 „Karnawał w Warszawie”.
na niedzielę:
SŁOWACKIEGO: 14 „Madama Butterfly”; 19 „Zbrodnia i kara”. KLUB ZZK: 11 „Parada figielków”; 19.30 „Lis i winogrona”. — MODRZEJEWSKIEJ: 19.15 „Mademoiselle”; KAMERALNY: 19.15 „Orfeusz”; ROZMAITOSCI: 19.30 „Szatan z VII kl.”; 19.15 „Szkłanka wody”; LUDOWY: 15 „Burza”; 19.15 „Myszy i ludzie”. RAPSOZYCZNY: 19.15 „Dzieje Tristana i Izoldy”; GROTESKA: 11 i 15 „Dzieci pana majstra”; 19.15 „Opera za trzy grosze”. TEATR 38: 20.15 „Ostatnia taśma Krappa”. KOLEJARZA: 15 i 19 „Karnawał w Warszawie”.

Kina
na sobotę:
APOLLO: godz. 15.45, 18, 20.15 „Łapać złodzieja” (hind.). UCIECHA: 16, 18, 20 „Pan Anatol szuka miliona” (pol.). — SZTUKA: 15.45, 18, 20.15 „Idiota” (radz.). — WANDA: 15.45, 18, 20.15 „Zakazany owoc” (fr.). — WOLNOŚĆ: 15.45, 18, 20.30 „Natalia” (fr.-wl.). WARSZAWA: 15.45, 18, 20.15 „Rzymskie opowieści” (wl.). WRZOS: 15.45, 17.45, 19.45 „Rashomon” (jap.). — KRAKUS: 15.45, 18, 20.15 „Zbuntowana” (ang.). SWIT: 15.45, 18, 20.15 „Natalia” (fr.-wl.). — MAŁA SALA SWITU: 15, 17, 19.15 „Stewardessy” (NRF). — SWIATOWID: 15.45, 18, 20.15 „Białe noce” (wl.). — MAŁA SALA SWIATOWIDA: 15, 17, 19.15 „Kłosze szczęścia” (pol.). ZUCH: 15.30, 18 „Królowa śniegu” (radz.). TEČZA: 17.30, 19.30 „Trzynasty komisarz” (czes.). — CHEMIK: 19 „Zolnierz królowej Madagaskaru”. — ZWIĄZKOWIEC: 17, 19 „Troje z lasu” (radz.). — MIKRO: 17, 19.30 „Ostatni akt” (aust.). — ROTUNDA: 16, 18, 20 „Moralność pani Dulskiej” (czes.). — KULTURA: 20 „Dolina pokoju” (jug.).
na niedzielę:
APOLLO: 10, 12.15 „Bohaterka dnia” (wl.). 15.45, 18, 20.15 „Łapać złodzieja” (hind.). UCIECHA: 10.30, 12.45 „Zakazany owoc” (fr.); 16, 18, 20 „Pan Anatol szuka miliona” (pol.). SZTUKA: 10, 12.15 „Bramkarz z naszej ulicy” (czes.); 15.45, 18, 20.15 „Idiota” (radz.). WANDA: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Zakazany owoc” (fr.). WOLNOŚĆ: 10, 12.15 „Białe noce” (wl.); 15.45, 18, 20.30 „Natalia” (fr.). WARSZAWA: 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Rzymskie opowieści” (wl.). WRZOS: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 15.30, 17.45, 20 „Czarujące istoty” (fr.). — KRAKUS: 11, 12, 13 Program dla dzieci; 14.45, 17, 19.15 „Zbuntowana” (ang.). SWIT: 10, 12 „Miliony na wyspie” (jug.); 15.45, 18, 20.15 „Orzeł” (pol.). MAŁA SALA SWITU: 15, 17, 19.15 „Stewardessy” (NRF). — SWIATOWID: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Białe noce” (wl.). ISKIERKA: 10.15, 11.45 „Królowa śniegu” (radz.); 15.45, 18, 20.15 „Kłosze szczęścia” (pol.). — ZUCH: 10.15, 11.45 Program dla dzieci; 15.30, 18 „Królowa śniegu” (radz.). MAŁA SALA SWIATOWIDA: 15, 17, 19.15 „Zolnierz królowej Madagaskaru” (pol.). TEČZA: 17.30, 19.30 „Trzynasty komisarz” (czes.). CHEMIK: 15, 17, 19 „Zolnierz królowej Madagaskaru”. ZWIĄZKOWIEC: 12 Program dla dzieci; 17, 19 „Troje z lasu” (radz.). MIKRO: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzie-

ci; 14.30, 17, 19.30 „Ostatni akt” (aust.). — ROTUNDA: 16, 18, 20 „Moralność pani Dulskiej” (czes.). DOM ZOŁNIERZA: 13, 15.45, 18, 20.15 „Na zawsze” (USA). KULTURA: 20 „Dolina pokoju” (jug.).

Telewizja
Na sobotę: godz. 16.15: „Miś z okienka”. 16.30: Quiz dla młodzieży „Wybieramy się na Księżyc”. 17.55: Wujcio Adaś i Kajtuś. — 18.15: „Nowe Tychy” — rep. 18.45: Program filmowy. 19.30: Dziennik. 20.30: „Trzy despesze” — film. — 22.15: „Historia kabaretu polskiego”.

Na niedzielę: godz. 16.30: Kabaret młodzieżowy „Zak”. 17.05: „Trzewiczki na bruku” — film dla dzieci. 18: Słuchamy „Pana Tadeusza”. 18.15: Dziennik. 19: Teleturniej — „Wybory Miss i Mister Intelektu” — finały. 21: „Bohaterka dnia” film.

Wystawy
MUZEUM ETNOGRAFICZNE: „Obrzędy i zwyczaje ludowe” (9-16). DOM MATEJKI: „Prace uczniów Matejki” (10-14.45). DOM SZOŁAJSKICH: „Galeria malarstwa i rzeźby” (10-15). PALAC SZTUKI: Wystawa malarska Z. Radnickiego i H. Wójcika (10-18). KLUB MPiK w Nowej Hucie: Rewia „Karuzeli”. DOM PLASTYKÓW: Wystawa obrazów Leona Getza (10-18).

Dyżury
na sobotę:
CHIRURGICZNY: Prądnicka 37. POŁOŻNICZY: Kopernika 17. INTERNISTYCZNY: Kopernika 15. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3. GRUŻLICZY: męczyźni: Zakrzówek; kobiety: Wola Justowska. POGOTOWIE MILICYJNE tel. 0-7. STRAŻ POŻARNA tel. 0-8. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 0-9. — NOWA HUTA: POGOTOWIE MILICYJNE tel. 411-11. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 422-22. STRAŻ POŻARNA tel. 433-33.
na niedzielę:
CHIRURGICZNY: Trynitarska 11. POŁOŻNICZY: Kopernika 23. INTERNISTYCZNY: Kopernika 17. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. Pozostałe dyżury bez zmian.

Apłeki
Dietla 76, Rynek Gł. 45, Lubicz 7, Długa 88, Kościuszki 18, Pstrowskiego 27, Nowa Huta: Rutkowskiego 2.

Radio
na sobotę, 21 bm.:
Godz. 16.45: Dziennik. 17.10: Muzyka chóralna. 17.30: Aud. literacka. 17.50: Gra Robert Valentino. 18.05: Na Krakowskim Rynku. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Na krakowskiej estradzie. 19.30: Radio — reklama. 20.00: Z kraju i ze świata. 20.27: Kronika sportowa. 20.40: Poznańska 15.1ka Radiowa. 21.00: „Matysiakowie”. 21.30: Zgaduj — zgadula. 23.00: Schumann: Fantazja C-dur op. 17. 23.35: Muzyka. 23.50: Wiadomości. 24.00: Muzyka taneczna.
na niedzielę, 22 bm.:
Godz. 7.30: Dziennik. 7.40: Muzyka. 8.30: Wiadomości. 8.50: Spiewa Yma Sumac. 9.00: Fel. Wasilewskiego. 9.20: Aud. literacka. — 9.50: Aud. z Rzeszowa. 10.30: „Nowe nagrania”. 11.00: „Wybrane nowe”. 11.30: Muzyka ludowa. — 12.04: Poranek symfon. 13.15: „Technika i Problemy”. 13.40: Koncert życzeń. 15.00: „Baśń o zaklętym kaczorze” stuch. 16.30: Wybitni pianiści. 17.00: Wiadomości. 17.15: „Podróż melomana”. 17.50: Muzyka tan. 18.20: „Proszę mówić słuchamy”. 18.50: Muzyka. 20.00: Dziennik. 20.30: Rewia piosenek. 21.10: „Szewc z Efażu” i „Fryna” stuch. 22.00: Wiadomości. 22.05: Wiadomości sport. 22.35: Melodie filmowe. 22.45: Muzyka. 23.50: Wiadomości. 24.00: Muzyka tan.



Piłkarze Wisły i Wawelu zainaugurują sezon na własnych boiskach

Gracovia gra w Bytomiu z wicemistrzem Polski-Polonią

KONTREDANS na zielonej murawie trwa. Mamy już za sobą pierwszą serię rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo I i II ligi. Ale druga niedziela będzie niemierniej uroczysta od poprzedniej, gdyż tym razem druga połowa zespołów ekstraklasy i II ligi grać będzie po raz pierwszy w sezonie na własnym boisku i przed własną widownią. W Krakowie inauguruje sezon wiślacy i piłkarze Wawelu...

Sukces Hryniewieckiego w Kulm

NA mamuciej skoczni w austriackiej miejscowości Kulm odbył się wczoraj pierwszy konkurs skoczków z serii „lotów narciarskich”.

W czółówce znalazł się Polak — Hryniewiecki, który ostatecznie uplasował się na piątym miejscu. Jest to duży sukces mistrza Polski. Dużo słabiej od niego wypadli dwaj pozostali Polacy — Tajner i Laciak, gdyż nie udało się im nawet przekroczyć granicy 100 m.

A oto lista pięciu najlepszych skoczków z piątkowego konkursu w Kulm:

1. Yggeseeth (Norwegia) — 127 i 108 m nota 224,0 pkt.,
2. O. Leodolter (Austria) — 115 i 104 m nota 215,8 pkt.,
3. Recknagel (NRD) — 105 i 106 m nota 213,4 pkt.,
4. Habersatter (Austria) — 120 i 191 m nota 211,3 pkt.,
5. Hryniewiecki (Polska) — 114 i 103 m nota 201 pkt.

Dokąd pójdziemy?

Dziś

SIATKÓWKA
Godz. 18 Hala Wawelu:
WKS Wawel — MKS Będzin
MKS Nysa — MKS Sanok
(Półfinałowe spotkania juniorów o mistrzostwo Polski)

Jutro

PIŁKA NOŻNA
Godz. 11 Stadion Wawelu:
WKS Wawel — Unia Tarnów
(O mistrzostwo II ligi)
Godz. 11 Stadion Garbarni:
Garbarnia — Tarnovia
(O mistrzostwo ligi okręgowej)

SIATKÓWKA
Godz. 10 Hala Wawelu:
MKS Będzin — MKS Sanok
WKS Wawel — MKS Nysa
(Półfinałowe spotkania juniorów o mistrzostwo Polski)

LEKKOATLETYKA
Godz. 11 Stadion Cracovii:
Bieg przelajowy
o mistrzostwa okręgu krakowskiego

Pod koniec godziny Flannery bliski już był 104) punktu wrzenia.

— Niech pan nam przynajmniej powie, na co właściwie czekamy? Chcę wiedzieć, albo, do piornu, wyjdź stąd natychmiast!

— Błagam pana — szepnął Chan. — Czekamy na mordercę sir Fryderyka Bruce! Czy to nie wystarczy?

— Nie. To mi nie wystarczy — warknął kapitan. — Po uszy mam już pana i pańskich tajemnic! Niech pan wyłoży karty na stół! Powiadaj panu, że to krzesło mnie wpędzi do grobu!

— Tss! — syknął Chan. Pochylił się teraz gwałtownie do przodu, wpatrując się przez drzwi w szatnię. Inni poszli za jego przykładem.

Przed barierką stał major Eryk Durand. Rzucił na ladę mosiężną kółko, które zabrzmiało metalicznie w panującej ciszy. Peter Lee przyniósł mu płaszcz i kapelusz. Pochylił się przez barierę, aby pomóc majorowi włożyć płaszcz. Major szukał czegoś w kieszeniach. Po chwili wyjął tekturowy prostokąt i podał go szatniarzowi. Stary człowiek przyglądał się przez chwilę zdeponowanemu u niego rzeczom, po czym podał majorowi czarną skórzaną tekę.

Chan schwylił kapitana Flannery za ramię i pociągnął go do przedsionka klubu. Kirk i Duff ruszyli za nimi. Przed wysokimi drzwiami frontowymi ustawili się w szyku liniowym. Po chwili ukazał się Durand, idąc szybko w kierunku drzwi. Na widok grupy, tarasującej mu drzwi, zatrzymał się. — Ach, znowu się spotykamy — powiedział. — Panie Kirk — bardzo to było uprzejmie z pańskiej strony, że przysłał mi pan zaproszenie do pańskiego klubu. Niezmiernie to sobie cenię. Otrzymałem je dzisiaj. Będzie mi bardzo miło wstąpić tu od czasu do czasu...

Charlie Chan należał do narodu lubującego się w dramatycznych sytuacjach i twarz jaśniała mu

EARL DERR BIGGERS ZAKURTYNA

radością. Wyciągnął przed siebie ramię gestem wielkiego sztukmistrza i zawołał:

— Kapitanie Flannery — proszę aresztować tego człowieka!

— Jak to... ja... ja... Nie rozumiem... — bąknął Flannery.

— Proszę zaaresztować Eryka Durand! — ciągnął dalej Chan. — Niech go pan aresztuje w tej właśnie chwili, kiedy trzyma pod pachą tekę, zawierającą wiele cennych informacji! Tekę, którą zostawił w szatni tego klubu sir Fryderyk Bruce w dniu, w którym go zamordowano!

Rozdział dwudziesty PRAWDA WYCHODZI NA JAW

Cała krew spłynęła z twarzy Eryka Durand, który stał blady jak ściana naprzeciw triumfującego Chińczyka. Flannery wyciągnął rękę i ujął skórzaną tekę. Major nie opierał się wcale.

— Tece sir Fryderyka! — zawołał Flannery. Zakłopotanie opuściło go zupełnie, był teraz pewien siebie i pełen wigoru.

— Na Boga, jeżeli to prawda, to mamy nareszcie zbrodniarza!

— Zamknięta — stwierdził. — Nie chciałbym psuć zamka. Ta teka będzie ważnym dowodem rzeczowym.

ECHO SPORTOWE



W XXX bokserskich mistrzostwach

Polski



Na ringu w Poznaniu wyłoniono półfinalistów

Wczoraj na ringu w Poznaniu wyłoniono pozostałych półfinalistów pięściarskich mistrzostw Polski w wagach nieparzystych, tj. w muszej, piórkowej, lekkopółśredniej, lekkośredniej i półciężkiej.

Waga musza: Bendig wygrał w 3 r. przez tko z Borowskim, Romaniszyn zwyciężył Kozłowskięgo, Olech pokonał Spałka a Justka przegrał z Kołodziejskim w 2 r. przez tko,

Waga piórkowa: Adamski pokonał Sygacza, Kamiński wygrał z Niedźwiedziem, Szczepański zwyciężył Króla a Gutkus pokonał Rozpierskiego.

Waga lekkopółśrednia: Sobolewski pokonał Rybskiego, Piński wygrał z Kapą, Papież zwyciężył Ordyniaka a Owczarczyk wygrał z Kuncem.

Waga lekkośrednia: Guziński pokonał Matysiaka, Dampc wygrał z Kosorkiem, Kankowski zwyciężył Kucharskiego. Krakowianin Czajęcki zakwalifikował się do półfinału bez walki.

Waga półciężka: Pietrzykowski wygrał z Kubackim, który został poddany w kilka sekund po pierwszym gongu. Dudzik wygrał z Fronczkiem, Kłis pokonał Krawca, a Leiss zwyciężył po zaciętej walce Korolewiczą,

Nowe władze KKS Olsza

Na walnym zebraniu KKS Olsza dokonano wyboru nowych władz klubu. W skład zarządu weszli w większości dotychczasowi działacze, którzy swą pracą poważnie zasłużyli się już klubowi.

A oto lista nowego zarządu (podział funkcji nastąpi w najbliższych dniach): pp: Branicki, Cynkar, Wł. Domiczek, Zb. Domiczek, Guberniak, Jeżabek, Kineszczuk, Kropiwnicki, Krochmalnicki, Marchewczyk, Ochodek, Samulski, Szczerba, Górecki, Fogelman, Steinbok. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani pp.: Jasiński, Michalski, Piliński, Dregiewicz oraz Tecel.

W czasie zebrania wiceprezes klubu — K. Ochodek wręczył zasłużonemu działaczom i zawodnikom złote odznaki KKS Olsza. (ks)

Walne zebrania...

● Dziś tj. 21 bm. w lokalu klubowym przy ul. Królowej Jadwigi 31, odbędzie się walne zebranie KS Zwierzyniecki. Początek o godz. 17.30.

● Dnia 24 marca br. w świetlicy klubowej przy ul. Praskiej 52, odbędzie się walne zebranie Dębickiego Klubu Sportowego. Początek o godz. 18.

Łatwe zwycięstwo siatkarzy Wawelu nad MKS Sanok

W dniu dzisiejszym odbędzie się najciekawsze spotkanie turnieju MKS Będzin — WKS Wawel.

WCZORAJ rozpoczął się w hali WKS Wawel półfinałowy turniej siatkówki juniorów o mistrzostwo Polski. Inauguracyjne spotkanie rozegrały zespoły MKS Sanok i WKS Wawel. Łatwe zwycięstwo odnieśli siatkarze krakowscy, wygrywając 3:0 (15:4, 15:3, 15:9). Mecz stał na przeciętnym poziomie, a najlepszymi zawodnikami w poszczególnych zespołach byli: Vith w Wawelu i Wamiórski w MKS Sanok. Spotkanie prowadził p. Mięso-wicz z Warszawy.

Drugi mecz, w którym spotkały się mistrzowskie zespoły okręgów katowickiego — MKS Będzin i opolskiego — MKS Nysa, miał bardziej zacięty i wyrównany przebieg. Zwyciężył reprezentant Będzina 3:0 (16:14, 15:12, 15:6), mając najlepszego gracza w Olszewskim, W MKS Nysa na wyróżnienie zasłużył Majer. Sędziował p. Chmiel z Krakowa.

Od 27 do 29 bm. Międzynarodowy turniej koszykówki w Krakowie

JUŻ za parę dni miłośnicy koszykówki w Krakowie, będą mieli okazję oglądać ciekawy turniej koszykówki drużyn męskich. W dniach od 27 do 29 bm. w hali Wisły, spotkają się reprezentacje Turcji, Finlandii, Polski „A” i Polski „B” (ta ostatnia wystąpi pod firmą Krakowa).

Turniej zainauguruje uroczystości jubileuszowe 30-lecia Krakowskiego Okręgowego Związku Koszykówki. (ks)



Oto nowa nadzieja Ameryki w biegach krótkich. Młody sprinter — Carter w czasie zawodów halowych w paryskim Palais des Sports uzyskał w biegu na 60 y najlepszy czas na świecie — 6 sek.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

W RZYMIE odbyło się międzypaństwowe spotkanie piłkarskie amatorskich reprezentacji Włoch i Holandii. Zwyciężyli gospodarze 1:0.

W TOWARZYSKIM spotkaniu piłkarskim zespół Espagnol Barcelona pokonał francuski klub Reims 5:2.

PIŁKARSKA reprezentacja juniorów CSR przygotowująca się do turnieju FIFA uległa w sparingowym spotkaniu II-ligowemu Banikowi Decin 2:5.

KANADYJSCY hokeiści Belleville McFarlands występując w rezerwowym składzie pokonali I-ligowy zespół CSR — Banik Witkowiec 6:5 i kombinowaną drużynę Spartaka Praha Sokolovo — Slezany Opawa 8:5.

21-LETNI miotacz angielski Mark Lindsay uzyskał w pchnięciu kulą bardzo dobry rezultat — 17,80 m.

W GLASGOW odbyło się międzypaństwowe spotkanie pięściarskie Rumunia — Szkocja. Zakreślono ono wynikiem nierozstrzygniętym 10:10.

Panie pułkownika — zwrócił się do niego Chan — zatrzymaliśmy zabójcę Fryderyka Bruce. — Doprawdy? — zapytał spokojnie Beetham. — Ponad wszelką wątpliwość. Wydaje mi się, że ta sprawa dotyczy też pana. Czy nie zechciałby pan przyłączyć się do naszego towarzystwa? (Ciąg dalszy nastąpi)